

Heimatschutz und Bauerndorf – zum planmäßigen Dorfbau im Deutschen Reich zu Beginn des 20. Jahrhunderts



Praca doktorska z 2003 r. – autor: Verena Jakobi. Tematem pracy są trendy w niemieckiej architekturze początku XX wieku, odwołujące się do tradycji „małych ojczyzn”. Autorka omawia realizacje powstałe w tym czasie, a wzorcowa wieś Golenhofen zajmuje w tej obszernej pracy miejsce centralne. Verena Jakobi opisuje inspiracje ideologiczne Paula Fischera, kompleks architektoniczny wsi jako całość, a także najważniejsze budynki, wraz z licznymi szczegółami.

[Praca jest dostępna publicznie w Internecie.](#)

Niniejszy plik stanowi tłumaczenie na polski części pracy – rozdziału poświęconego wyłącznie Goleczewu. Autorem tłumaczenia jest Damian Weymann.

Tłumaczenie zamieszcza się na stronie goleczewo.com za zgodą autorki pracy oraz tłumacza.

I. Wieś wzorcowa Golenhofen w prowincji poznańskiej [Verena Jakobi]

1. „Kolonizacja wewnętrzna”¹ na wschodzie Rzeszy Niemieckiej

Począwszy od lat 70. XIX w. ludność szczególnie z wschodnich prowincji Rzeszy – Pomorza, Śląska, Prus Zachodnich i Wschodnich oraz Poznańskiego – masowo emigruje w nadziei uzyskania lepszych warunków życia i pracy w ośrodkach przemysłowych na zachodzie, takich jak Saksonia, Berlin, obszary położone nad Renem i Ruhrą, czy nawet za granicą. Przyczyną tej sytuacji jest po pierwsze proces osadnictwa, który we wschodnich prowincjach zakończył się w znacznej mierze już w połowie lat 60., tak że rolnictwo i powiązany z nim przemysł nie mogły już zatrudniać nowych pracowników. Ponadto postępująca mechanizacja rolnictwa sprawia, że coraz więcej miejsc pracy staje się zbędnych. Do tego dochodzi znaczna koncentracja ziemi w rękach wielkich posiadaczy, która utrudnia awans społeczny małym chłopom i robotnikom rolnym. Obraz ten dopełnia zmiana organizacji pracy na wsi: skutek przejścia od gospodarki trójpólowej do intensywnej gospodarki płodozmianowej dalej słabnie tzw. stosunek pańszczyźniany, który oznaczał wspólnotę pracy i dochodów między właścicielami ziemskimi i pracownikami rolnymi. Rodzi się zjawisko najemnej pracy zarobkowej i pracy sezonowej, które niesie z sobą drapieżną konkurencję między pracownikami, a wraz z nią nowe zależności, niskie płace oraz złe warunki pracy i życia. Kolejną przyczyną jest kryzys rolniczy lat 70., który na przełomie lat 1878–1879 osiąga apogeum i sprawia, że płace w przemyśle są wielokrotnie wyższe niż w rolnictwie². Ten proces prowadzący do wyludnienia się całych obszarów wraz z towarzyszącym mu niedoborem siły roboczej w rolnictwie określany jest mianem „ucieczki ludności ze wsi do miast”³ (*Landflucht*).

¹ Pruska polityka kolonizacyjna istniała już od XVII wieku. Por. na temat pruskiej działalności kolonizacyjnej: *Pfälzer am Niederrhein: die Geschichte der Pfälzersiedlungen Pfalzdorf, Louisendorf und Neulouisendorf im Rahmen der preußischen Binnenkolonisation des 18. und 19. Jahrhunderts* [Palatyniczcy nad dolnym Renem: Historia osad palatynackich Pfalzdorf, Louisendorf i Neulouisendorf w ramach pruskiej kolonizacji wewnętrznej XVIII i XIX wieku], oprac. m.in. Barbara Mott, Kevelaer 1989 (= tom 26 serii „Führer des Niederrheinischen Museums für Volkskunde und Kulturgeschichte Kevelaer” – Przewodnik Muzeum Folkloru i Historii Kultury w Kevelaer), s. 6 n.; Gustav Schmoller, *Die ländliche Kolonisation des 17. und 18. Jahrhunderts* [Kolonizacja wiejska w XVII i XVIII wieku] (pierwodruk: 1886), [w:] Otto Büsch i Wolfgang Neugebauer (wyd.), *Moderne preußische Geschichte 1648–1947* [Historia nowożytna Prus 1648–1947], t. 3, Berlin i Nowy Jork 1981, s. 911–950; por. także szeroko zakrojona praca Maxa von Beheim-Schwarzbacha *Hohenzollernsche Kolonisation. Ein Beitrag zu der Geschichte des preußischen Staates und der Colonisation des östlichen Deutschlands* [Kolonizacja prowadzona przez Hohenzollernów. Przyczynek do historii państwa pruskiego i kolonizacji wschodnich Niemiec], Lipsk 1874.

² Por. na temat przyczyn masowego odpływu ludności: Born 1966, s. 272 i Borck 1976, s. 84.

³ Por. Brenning 1909, s. 21. W roku 1905 w prowincji poznańskiej przypada średnio 68,6 mieszkańców na kilometr kwadratowy, a w Prusach Zachodnich 64,3 – w porównaniu z 106,9 w Prusach, ponad 300 w Saksonii i 112,1 w pozostałej części Rzeszy. Por. Hahn 1908, s. 30. Według Borcka (1976, s. 84) wskaźnik odpływu ludności wzrósł do roku 1910 do zatrważającej liczby 3,5 mln osób.

Tzw. „kolonizacja wewnętrzna” ma natomiast zahamować ten masowy odpływ ludności i umocnić rolnictwo na wschodzie: „Przez kolonizację wewnętrzną należy rozumieć tworzenie nowych gospodarstw chłopskich lub zagród robotniczych w niemieckiej ojczyźnie”⁴. Jej cele polegają na „zasiedlaniu słabo zaludnionych okolic”, „umacnianiu elementu niemieckiego na obszarach polskich”, „zapobieganiu ucieczce ludności ze wsi” i przede wszystkim „tworzeniu zdrowej klasy chłopskiej”⁵. Obok zapewnienia korzyści gospodarczych dla Rzeszy⁶, które mają umożliwić zniwelowanie przepaści między klasą wielkich posiadaczy i klasą robotników rolnych poprzez powiększenie wiejskiej klasy średniej, celem polityki kolonizacyjnej jest przede wszystkim wykonanie imperialnego, narodowo-politycznego gestu zasiedlenia terenów. Polityka ta ma ograniczyć wpływ i dążenia narodowościowe polskiej ludności. Zwłaszcza na obszarach niegdyś polskich, jak prowincja poznańska, należy odnotować narastające napięcia między narodowościami, ponieważ po Kongresie Wiedeńskim w 1815 r. prowincja ta przypadła Prusom. Polacy wzniesli bunt przeciw tej decyzji w latach 1830–1831 i 1863–1864 – jednak bez skutku⁷. Według spisu ludności z roku 1910 liczba mieszkańców prowincji poznańskiej wynosi 2 100 000, z czego ponad 1/3 stanowią Niemcy, a blisko 2/3 Polacy⁸. Celowa polityka osiedlania chłopów i robotników narodowości niemieckiej ma służyć zwalczaniu „postępu i dominacji elementów wrogich narodowo”, czyli właśnie Polaków. W tym celu projektuje się niemieckie gospodarstwa rolne o pewnej wielkości, które ich właściciele powinni móc prowadzić bez pomocy obcej siły roboczej, tak aby w ten sposób chłopska klasa średnia stworzyła przeciwwagę dla ludności polskiej⁹.

⁴ *Auskunftsstelle für bäuerliche Ansiedlungen* [Punkt informacji na temat osad wiejskich], 1906, s. 3. Jeśli chodzi o pojęcie i historię „kolonizacji wewnętrznej”, por. także Brenning 1909, s. 1–18.

⁵ *Auskunftsstelle für bäuerliche Ansiedlungen* [Punkt informacji na temat osad wiejskich], 1906, s. 4. Heinrich Sohnrey podsumowuje, że „kolonizacja wewnętrzna” ma „służyć »powiększaniu i utrzymaniu zdrowej, patriotycznie nastawionej ludności wiejskiej«, kierować »migrację ze wsi« na spokojniejsze tory, umożliwić powstanie silniejszej, konserwatywnej przeciwwagi dla wielkich miast, oddalić zagrożenie narodowe na wschodzie oraz zwiększyć zdolność obronną i niezależność gospodarczą”. Sohnrey, *Die Bedeutung der Landbevölkerung im Staate und unsere besonderen Aufgaben auf dem Lande* [Znaczenie ludności wiejskiej w państwie i nasze szczególne zadania na wsi], [w:] „Das Land”, t. 4, 1895/96, s. 213, a także jego komentarze w: „Das Land”, t. 5, 1896/97, s. 67 n., czy też: *Der Zug vom Lande* [Migracja ze wsi], [w:] „Das Land”, t. 1, 1892/93, s. 74 n. Cyt. za: Bergmann 1970, s. 98. Jeśli chodzi o cele „kolonizacji wewnętrznej”, por. także Pagenkopf 1909, s. 6. W dziele tym wielokrotnie nawiązuje się do polityki kolonizacyjnej królów pruskich w XVIII w. za panowania Fryderyka Wilhelma I i Fryderyka Wielkiego. Tamże, s. 5 i Hahn 1908, s. 30–31.

⁶ Szczegółowa klasyfikacja korzyści gospodarczych związanych z „kolonizacją wewnętrzną” – por. Brenning 1909, s. 47–51.

⁷ Borek uważa, że reakcję pruskiego rządu na napięcia narodowościowe cechowała wyraźna niepewność. Jego zdaniem wskutek braku koncepcji oraz konsekwencji w działaniu rząd ten popadł w skrajności: z jednej strony czynił przesadne ustępstwa na rzecz mniejszości polskiej, z drugiej stosował bezskuteczne represje, które często przynosiły skutek odwrotny do zamierzonego. Por. Borek 1976, s. 82.

⁸ Por. Schütze 1914, s. 35. Niemcy są w przeważającej mierze protestantami, Polacy zaś niemal wyłącznie katolikami.

⁹ Por. Brenning 1909, s. 41 n.

Pojęcie „kolonizacja wewnętrzna” błędnie sugeruje, że kolonizowany przez Niemców obszar był wcześniej niezasiedlony. Tak jednak nie było, gdyż potrzebne do zasiedlenia ziemie na ogół odkupowano od polskich właścicieli ziemskich. Dlatego lepiej określa tę sytuację pojęcie „germanizacji”.

Związanie chłopów z ich własnym kawałkiem ziemi i własnym domem ma też przyczynić się do utrudnienia działań rewolucyjnych wymierzonych przeciwko istniejącym nędznym warunkom egzystencji, które to działania chce forsować krajowa socjaldemokracja, jak twierdzi Brenning: „Socjaldemokracja słusznie się obawia, że wraz z zakupem gospodarstwa odstępowanego za rentę pojawi się »fanatyzm własności«, który stanowi najpewniejszy bastion przeciwko wszelkim dążeniom wywrotowym”¹⁰. Także te cele pokazują wyraźnie, jak reakcyjny i nacjonalistyczny jest ruch „wewnętrznej kolonizacji” i jak w istocie mało koncentruje się na dobru ludności wiejskiej i robotniczej.

26 kwietnia 1886 r. wchodzi w życie ustawa osadnicza (*Ansiedlungsgesetz*) dla prowincji poznańskiej i Prus Zachodnich, która przygotowuje teren dla „wewnętrznej kolonizacji”. Do przeprowadzenia „wewnętrznej kolonizacji” powołuje się państwową Komisję Osadniczą (*Ansiedlungskommission*) dla Prowincji Poznańskiej i Prus Zachodnich¹¹. Grunty przeznaczone pod osadnictwo mają być nabywane za pośrednictwem celowej polityki wykupu ziemi z rąk polskich obszarników¹². Rząd państwa otrzymuje do dyspozycji 100 mln marek na wdrożenie ustawy; kwota ta zostaje zwiększona w latach 1898 i 1902, tak że na początku 1908 r. suma wynosi 350 mln marek¹³. Pieniądze te są potrzebne na parcelację, na początkowe urządzenie gospodarstw osadniczych, meliorację oraz zorganizowanie administracji gminnej, kościelnej i szkolnictwa. Do 1906 r. zakupiono 590 posiadłości ziemskich i 398 gospodarstw chłopskich o łącznej powierzchni 325 993 ha; do 1907 r. ok. 14 tys. rodzin, liczących w sumie 100 tys. osób, osiedliło się w ponad 300 wioskach¹⁴. Podstawą takiego osadnictwa ma być gospodarstwo mające możliwość użycia sprzężaju, tj. gospodarstwo rolne o takiej wielkości, by można było trzymać sprzężaj, a tym samym wyżywić chłopską rodzinę, bez konieczności rekrutowania dodatkowej siły roboczej¹⁵. Kolonistów osiedla się w drodze zakupu lub dzierżawy, zasadniczo jednak, jak to się dzieje

¹⁰ Brenning 1909, s. 44. Ponadto kolonizacja wewnętrzna jest postrzegana jako znacząca gospodarczo (np. dzięki reemigracji Rosjan niemieckiego pochodzenia), społecznie (np. rozbudowa klasy średniej umożliwia wyrównywanie nierówności społecznych) i pod względem zdolności obronnej Rzeszy. Tamże, s. 46 n. i 52–58.

¹¹ Jest ona organem administracyjnym podlegającym bezpośrednio ministerstwu Rzeszy. Por. Sohnrey 1897, s. 5. W innych regionach kolonizację wewnętrzną mogą organizować obok podmiotów państwowych także władze gminne, spółki i osoby prywatne. Por. Brenning 1909, s. 73.

¹² Por. Smit 1983, s. 35.

¹³ Brenning 1909, s. 76.

¹⁴ Por. tamże, s. 76 i 83.

¹⁵ Por. tamże, s. 76 n. Pełnoobszarowe gospodarstwo chłopskie liczy ok. 15 hektarów. Ponadto przewiduje się jednak także gospodarstwa małorolne (5–10 ha) oraz zagrody rzemieślnicze i robotnicze (2–5 ha).

także w prowincji poznańskiej i w Golenhofen, w zamian za rentę. Gospodarstwo przechodzi więc na własność osadnika poprzez przejęcie obowiązku zapłaty rocznej renty¹⁶. Komisja Osadnicza w celu werbowania „materiału na osadników”¹⁷ zakłada biura w Niemczech i rozpowszechnia informacje o kolonizacji poprzez odczyty, podróże inspekcyjne, reklamę w czasopiśmie i broszurach¹⁸. Od osadników wymaga się solidności i zapału do pracy, oszczędności i zdrowia, a także rozległej wiedzy z zakresu rolnictwa. Ponadto powinni być w związku małżeńskim, prowadzić uporządkowane życie i posiadać pewien majątek. W nowych osadach są rozdzielani według wyznania, tak aby można było stworzyć jednolitą organizację administracji kościelnej i szkolnictwa¹⁹.

2. Zabudowa wsi zakładanych przez Komisję Osadniczą

Podstawowe formy założonych osad to formy systemu zabudowy rozproszonej albo systemu zabudowy zwartej. W tym pierwszym wolno stojące gospodarstwo znajduje się w środku powiązanych z nim gruntów, co ma tę zaletę, że rolnik dysponuje krótkimi drogami dojazdowymi i możliwy jest ścisły nadzór nad gruntami. Również zagrożenie pożarowe jest nieco mniejsze niż w systemie zabudowy zwartej. Preferuje się jednak system zwartej zabudowy, ponieważ zapewnia wzajemną ochronę i pomoc mieszkańców oraz krótsze drogi do szkoły i kościoła. Według Komisji przebywanie niemieckiego rolnika z podobnymi sobie ma powstrzymać go przed nawiązywaniem kontaktu z ludnością polską – „obcym narodem” – i „osłabianiem przez to własnej świadomości narodowej”²⁰. Ponadto pochodzący z najróżniejszych regionów Rzeszy oraz z zagranicy osadnicy mają raczej dzięki wspólnemu

¹⁶ Renta ta wynosi 3% wartości przypisanej, tj. wartości szacunkowej nieruchomości. 90% rocznej renty osadnik może spłacić w dowolnej chwili, z zachowaniem sześciomiesięcznego okresu wypowiedzenia, poprzez zapłatę kwoty głównej. Pozostałe 10% nie podlega umorzeniu bez zgody fiskusa, a zatem nie można ich zbyć bez zgody Komisji Osadniczej. W ten sposób ma się wykluczyć sytuację, w której nieruchomość zostałaby sprzedana Polakom. Por. Brenning 1909, s. 79 n. Renta pieniężna to nic innego jak oprocentowanie hipoteki, która zastępuje zapłatę za grunty. Osadnik musi wpłacić zaliczkę (od 1/7 do 1/3 ceny kupna) tylko wtedy, gdy sam nie buduje swojego gospodarstwa. Por. Auskunftsstelle 1906, s. 7. Tamże na s. 9 wymienia się, jakie udogodnienia i ulgi Komisja Osadnicza przyznaje osadnikom, aby mogli przetrwać pierwsze trudne lata. W przypadku wszystkich gospodarstw rentowych obowiązuje prawo dziedziczenia zakładające niepodzielność gospodarstwa, tzn. dziedziczenia tylko przez jedno dziecko. Ono zaś musi spłacić należną część spadku swojemu rodzeństwu. Por. Archiwum w Gnieźnie, Reg. VII, 3385, k. 103 („Posener Tageblatt” 1904, nr 535, 13 listopada).

¹⁷ Brenning 1909, s. 109.

¹⁸ Por. tamże, s. 112.

¹⁹ Por. Schwochow 1908, s. 25. Na końcu 1906 r. ukończone są już 242 wsie osadnicze ewangelickie i 11 katolickich, 77 wsi ewangelickich i osiem katolickich dopiero powstaje.

²⁰ Tamże, s. 18 i 21.

majątkowi i spółdzielniom złączyć się w „zbiorowy organizm” i rozwinąć „narodowego ducha”²¹. Dlatego system zwartej zabudowy ma też przewagę nad trzecią formą osady – szeregowką z centrum wsi, stanowiącą kombinację systemu zabudowy zwartej i systemu zabudowy rozproszonej. Centrum takiej wsi stanowią zazwyczaj obejścia dawnego folwarku, a gospodarstwa wraz z przynależącymi do nich gruntami leżą możliwie blisko siebie po obu stronach głównej ulicy, tworząc niekiedy kilkukilometrowe szeregi.

Wybór formy wsi nie jest dowolny, lecz uzależnia się go od położenia zabudowań dawnego folwarku i bardziej oddalonych od niego zagród, od stanu istniejących dróg, a także od ukształtowania terenu i warunków glebowych.

Budynki gminne takie jak kościół, szkoła, dom gminny, gospoda, a także domy robotnicze i rzemieślnicze sytuuje się na ogół w centrum wsi, aby utworzyć ośrodek życia społecznego²². Budynki gminne, jak również domostwa robotnicze i dzierżawione zagrody w każdej wsi wznosi z reguły sama Komisja Osadnicza. Budowę poszczególnych zagród powierza się jednak w większości wypadków osadnikom, przy czym Komisja ogranicza się do tego, by zapewniać opiekę i nadzór, tj. także doradztwo budowlane, poprzez dostarczenie materiałów i sprawdzenie projektów. Gospodarstwa buduje państwo tylko wtedy, gdy – jak w Golenhofen – poprzez wywoływane przez siebie wrażenie mają „pobudzać” osadnictwo²³. Odnosnie do projektu gospodarstwa proponuje się, by w rzucie poziomym dostosować się do rodzimych zwyczajów, zarazem wszakże wziąć pod uwagę warunki geograficzne i klimatyczne nowej krainy. Obora i stodoła mają być wzniesione pod jednym dachem, a budynek mieszkalny oddzielnie od nich. Mając jednak na względzie, że na początku zasiedlania możliwości finansowe są ograniczone, nie wyklucza się późniejszego powiększenia posiadłości, także oborę można najpierw zbudować pod jednym dachem z domem mieszkalnym, później zaś można ją wnieść jako osobny budynek, a starą oborę wykorzystać jako rozszerzenie części mieszkalnej. „W osadach da się wykorzystać wszelkie

²¹ Schwochow 1908, s. 21. Celem tego mieszania się jest również zapewnienie rozwoju rolnictwa, albowiem wszyscy osadnicy wnoszą własne lokalne doświadczenia i uczą się od siebie nawzajem: „Westfalczyk i Hanowerczyk przesadzili na wschód kapustę warzywną »Jersey«. Człowiek pochodzący z Palatynatu zabrał z sobą tamtejszą winorośl, Wirtemberczyk swoje sady i produkcję win owocowych, Badeńczyk uprawę tytoniu. W rozwoju hodowli bydła duże osiągnięcia mają zwłaszcza Nadreńczyk i przybysz z północno-zachodnich Niemiec. Westfalczyki przodują w hodowli trzody chlewnej, Pomorzanie w hodowli gęsi. A najbardziej nieufnie traktowani reemigranci bardzo znacząco przyczynili się do rozpowszechnienia pszczelarstwa w zasiedlanych prowincjach i uzyskali dzięki temu spore dochody” (Brenning 1909, s. 113).

²² Por. Schwochow 1908, s. 20 n. i Brenning 1909, s. 122 n.: Do końca 1906 r. w zakładanych przez Komisję osadach wzniesiono staraniem państwa i osadników: 1908 kościołów, 35 domów modlitwy, 23 zagród plebańskich, 27 szkoły dwuklasowe i 240 jednoklasowych, 300 najróżniejszego rodzaju domów gminnych, 210 zagród z gospodą, 11 360 zagród chłopskich, 256 domów robotniczych dwurodzinnych i 39 takichż jednorodzinnych. Koszt pieniężny wszystkich tych budynków wyniósł ok. 100 mln marek.

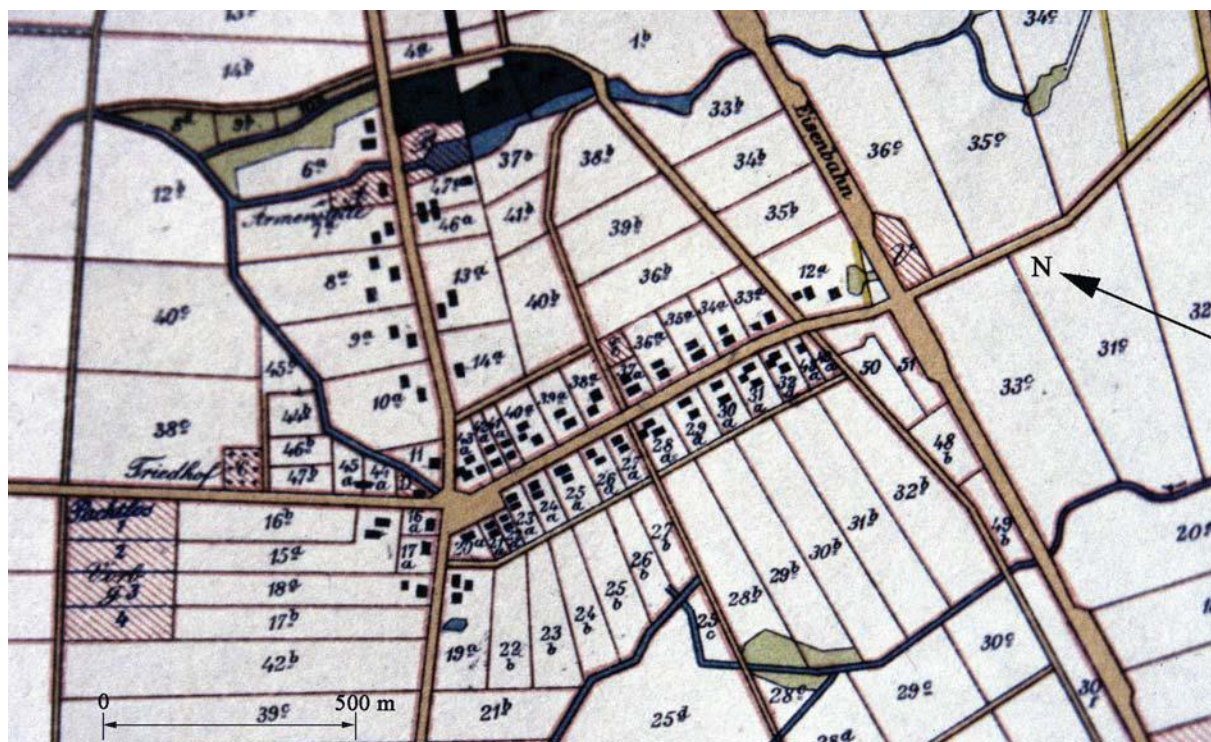
²³ Por. Fischer 1904, Przedmowa (brak paginacji).

rodzaje budownictwa narodowego. Zwłaszcza dom dolnosaksoński lub westfalski niejednokrotnie dobrze się sprawdził”²⁴.

3. Golenhofen – założenie architektoniczne wsi

Prowincja poznańska stanowi część Niziny Północnoniemieckiej, a więc cechuje ją lekko pofałdowane ukształtowanie terenu, sięgające do pewnej różnicy wysokości. Prowincja ma powierzchnię 28 982 km². Do końca pierwszej wojny światowej, kiedy to powraca do Polski, graniczy z Rosją na wschodzie, ze Śląskiem na południu, z Brandenburgią na zachodzie i z Prusami Zachodnimi na północy²⁵.

W okręgu Poznań-Zachód ok. 18 km na północ od miasta prowincjonalnego Poznań i ok. 14 km na południe od miasta Obornik (dziś Oborniki) leży wieś Golenhofen.



Rys. 1: Golenhofen – fragment planu ogólnego ukazującego położenie wsi. Skala 1 : 15 000. W: *Zwanzig Jahre deutscher Kulturarbeit*, 1907, brak paginacji.

W bezpośrednim sąsiedztwie znajduje się linia kolejowa Poznań–Schneidemühl (dziś Piła), tak że wieś otrzymuje w 1907 r. własną stację kolejową²⁶. Przed sprzedażą polski majątek

²⁴ Brenning 1909, s. 124. Innego przykładu nowoczesnego budownictwa wiejskiego w niemieckich prowincjach wschodnich dostarcza renomowany koloński architekt Max Stirn, który w 1914 r. w Nowej Wsi Dolnoleńskiej na wystawie Werkbundu (Niemiecki Związek Twórczy) w Kolonii odpowiada za projekt winiarni: W 1910 r. projektuje założenie głównego placu wiejskiego dla Prus Wschodnich. Por. na ten temat krótki tekst Maxa Stirna w: *Unsere Bilder. Dorfplatzanlage für Ostpreußen, einschließlich des umfangreichen Plan- und Zeichnungsmaterials zur Gesamtanlage sowie den Einzelbauten*, „Süddeutsche Bauhütte” R. 11: 1910, nr 29, s. 225–239 lub dokładnie ten sam artykuł w: „Der Bau” R. 25: 1910, nr 29, s. 226–239.

²⁵ Por. Schütze 1914, s. 6 n.

²⁶ Por. Archiwum w Gnieźnie, Reg. VII, 3383, k. 143.

ziemski nazywa się Golenczewo i należy na końcu do Zygmunta Błociszewskiego²⁷. Zajmuje wraz z drogami i rowami łączną powierzchnię 650,38 ha i w dniu 26 października 1901 r. przechodzi za pośrednictwem przymusowej licytacji na własność Komisji Osadniczej²⁸. Wieś zostaje wzniesiona w latach 1902–1905, a w latach 1905–1906 przekazana osadnikom. Od 1906 r. miejscowość może oficjalnie nazywać się „gminą wiejską Golenhofen”²⁹. Ta wieś osadnicza jest osobnym przypadkiem, ponieważ budowana jest w całości przez Komisję Osadniczą jako wieś wzorcowa, a zatem ze zwróceniem szczególnej uwagi na jej architektoniczny efekt³⁰. Określa się ją jako wieś wzorcową, ponieważ zostaje wykorzystana do celów reklamowych z myślą o zwiedzaniu przez osoby zainteresowane osiedleniem się, a także po to, by dostarczyć pobudek do przykładowego budowania i urządzania nowych obiektów. Ta funkcja wzoru czyni zrozumiałym fakt, że wiosce poświęca się wiele miejsca w prasie specjalistycznej, jak też w licznych publikacjach dotyczących „kolonizacji wewnętrznej”³¹.

Zarówno całościowe założenie architektoniczne, jak i poszczególne budynki są projektowane w urzędzie budowlanym Komisji Osadniczej w Poznaniu przez radcę rządowego i budowlanego Paula Fischera, który od 1896 r. – wówczas jako budowniczy rządowy – odpowiada za budownictwo w Komisji Osadniczej. Wraz z nim zaczyna się z dniem E. Stumpfego nowy etap w historii budownictwa kolonizacyjnego, ponieważ Fischer preforsowuje pomysł, by Komisja nie powierzała realizacji budynków przedsiębiorcom, lecz zajmowała się nią sama, co miało być lepsze i tańsze: „Dzięki zbadaniu cech architektury prowincji itd., z których pochodzą różni osadnicy, powinno się uniknąć dotychczasowego schematyzmu oraz uwzględnić wszelkie osobliwości i przyjęte w kraju zwyczaje”³².

Golenhofen jest usytuowane pośród rozległych łąk, pól i łagodnych zalesionych pagórków i zaprojektowane jako wieś ulicowa z zagrodami położonymi gęsto obok siebie po

²⁷ Por. Archiwum w Poznaniu, nr 852, brak paginacji.

²⁸ Por. tamże, nr 296, s. 191 oraz na temat przymusowej licytacji: Archiwum w Gnieźnie, Reg. VII, 3380, k. 102.

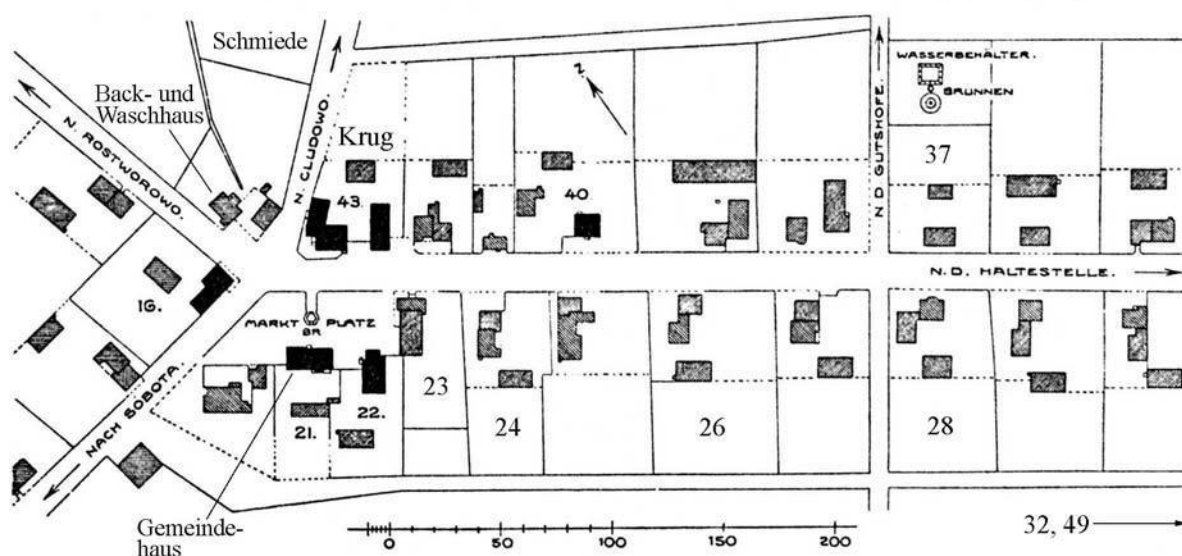
²⁹ Por. Archiwum w Gnieźnie, Reg. VII, 3383, k. 88 i 109. W rezultacie nowej gminie, jak to jest w zwyczaju, przyznaje się grunty, które przedstawiają ok. 5% wartości powierzchni majątku ziemskiego. Należą tutaj także przytułek dla ubogich, piaskarnia, wodopój, pralnia i piekarnia oraz remiza strażacka z pompą pożarniczą.

³⁰ Por. Langen 1922, s. 76 oraz: *Zwanzig Jahre deutscher Kulturarbeit*, 1907, s. 16.

³¹ Najlepszym dowodem jest to, że w niniejszej pracy wykorzystuje się niemal wyłącznie rysunki i fotografie zaczerpnięte ze współczesnego piśmiennictwa.

³² Dzięki samodzielnemu budowaniu przez państwo administrator majątku ma stać się właściwym inwestorem, któremu oddaje się do dyspozycji technika budowlanego. Od roku 1899 jednak model „budowy przez państwo” ponownie traci na znaczeniu w porównaniu z modelem „budowy przez przedsiębiorcę”. Por. Stumpf 1902, s. 147 i Sohnrey 1897, s. 83 n. Fischer jest bardzo zaangażowanym architektem, który obok niezliczonych artykułów i publikacji na temat budownictwa realizowanego przez Komisję ogłasza np. w 1904 r. w Poznaniu książkę *Ansiedlungsbauten in den Provinzen Posen und Westpreußen* [Budynki osadnicze w prowincji poznańskiej i w prowincji Prusy Zachodnie], która dzięki rysunkom i planom daje szeroki obraz działalności osadniczej. W wydawnictwie tym wzmiankowane są w szczególności proste i bardzo celowe przykłady budynków wzniesionych staraniem państwa.

obu stronach ulicy. Wieś zostaje ewidentnie zaplanowana w układzie zamkniętym, co z kolei wskazuje na jej wzorcową funkcję: „Gospodarstwa leżące na uboczu zaplanowano akurat w tej osadzie tylko w niewielkiej liczbie”³³. Istniejące czteroulicowe skrzyżowanie³⁴ zostaje wykorzystane do założenia centrum wsi z rynkiem.



Rys. 2: Golenhofen, zabudowa głównej ulicy wsi (Dorfstraße), 1 : 3500. W: *Das Ansiedlungsdorf Golenhofen bei Posen*, 1907, s. 34.

Z dwóch ulic do zabudowy zostają włączone tylko ich początki. Największa liczba gospodarstw ciągnie się wzdłuż właściwej głównej ulicy w kierunku południowo-wschodnim (w stronę Chłudowa) aż do stacji kolejowej. Na południe i na północ od nowych zagród, tj. równoległe do głównej ulicy, jak również prostopadłe do niej, odchodzą jeszcze wąskie drogi gospodarcze, które zapewniają dostęp do gospodarstw dla ruchu rolnego. Przy drodze biegnącej wzdłuż osi północ-południe urządzono studnię z pompownią i silnikiem wiatrowym lub kieratem, która zaopatruje linię wodociagową dla wsi.

500 metrów na północ od wsi znajduje się dawny dwór, który oferuje nowy dom pięciu kolejnym rodzinom osadniczym. Dwa inne, nie najgorzej utrzymane domy mieszkalne służby mają znaleźć zastosowanie jako budynek mieszkalny z oborą dla mniejszego gospodarstwa oraz jako przytułek dla ubogich. Wszystkie inne obiekty zostają zburzone, a teren zostaje przygotowany pod nowe działki: pod warsztat kołodziejski i kuźnię (działki 9 i 10) oraz pod kolejne gospodarstwa na działkach 6, 8, 13 i 14³⁵. Za ich pośrednictwem tworzy się połączenie między dawnym dworem i nową wsią.

³³ Por. Archiwum w Gnieźnie, Reg. VII, 3385, k. 5.

³⁴ Cztery ulice odchodzą na północny wschód (w kierunku Chłudowa), na północ (w kierunku Rostworowa), zachód (w stronę do Soboty) i południowy wschód (też w kierunku Chłudowa).

³⁵ Jeśli chodzi o przydział budynków do pięciu działek osadniczych, to w rachubę wchodzi tylko obie przybudówki domu dworskiego, dom dla robotników najemnych należący do zespołu dworskiego oraz obora. Por. Archiwum w Gnieźnie, Reg. VII, 3385, k. 31.



Rys. 3: Golenhofen, główna ulica, widok od południowego wschodu. W: Warlich 1906, s. 533.



Rys. 4: Golenhofen, główna ulica, widok od południowego wschodu. W: Dietzinger 1908, s. 43.



Rys. 5: Golenhofen, główna ulica, widok od północnego zachodu. W: Warlich 1906, s. 535.

Drogi we wsi są już przed kolonizacją obsadzone każdorazowo dwoma rzędami drzew, wśród których wiele jest starych, a większość stanowią topole czarne³⁶. Ponieważ jednak drzewostan alei jest mocno przerzedzony, uzupełnia się go wiosną 1903 r. Drogę do Soboty obsadza się jesionami, a prowadzącą na północny zachód drogę do Chłudowa – śliwami³⁷. Jak to uzmysławiają akta i stare fotografie, ulice wsi zostają doprowadzone do stanu używalności przez Komisję Osadniczą, tzn. zostają wyrównane i wysypane żwirem³⁸.

Układ wsi zamkniętej stawia przed projektantami zadanie, aby do każdej działki poza odpowiednim planem zagrody i ogrodu przydzielić odpowiadającą jej skali część gruntów różnej jakości z należyтым wyważeniem oddalenia. W związku z tym obszar gminy zostaje ujęty w kilku – przeważnie trzech lub czterech – częściach planu i podzielony łącznie na 43 gospodarstwa osadnicze³⁹. Między domami gospodarzy znajduje się pewna liczba mniejszych dzierżawionych domów robotniczych: „Skoro takiego domu wolno stojącego nie da się postawić za mniej niż 3000 marek, wobec tego pobudowano domy dwurodzinne, jednak w taki sposób, aby każdy mieszkaniec miał dla siebie osobne wejście oraz skrawek ogrodu, podwórze i oborę”⁴⁰.

Zagrody są oddzielone od siebie płotami i murkami, przestrzeń między ulicą a domami mieszkalnymi zdobi za każdym razem ogródek kwiatowy⁴¹. Duży rynek jest obsiany trawą i usytuowany w prostokątnej formie przy skrzyżowaniu.



Rys. 6: Golenhofen, rynek z domem modlitwy, widok od północy. W: Dietzinger 1908, s. 29.

³⁶ Por. Schwochow 1908, s. 27.

³⁷ Por. Archiwum w Gnieźnie, Reg. VII, 3380, k. 356 n.

³⁸ Por. tamże, 3383, k. 101. Jakkolwiek mowa tutaj tylko o drodze łączącej plac wiejski z dworem, którą dodatkowo wyposaża się w rowy, to przypuszczalnie tak samo postępuje się także z innymi drogami. Nieco później bowiem pada zapytanie, czy ukończono wysypanie żwirem głównej ulicy. Por. tamże, k. 116. Choć w aktach raz po raz wspomina się o brukowaniu ulic, to raczej nie ma tutaj mowy o ulicach wioski. Wszelako z korespondencji nie wynika to jednoznacznie. Por. np. tamże, 3380, k. 356 oraz tamże, 3385, k. 25 n.

³⁹ Por. tamże, k. 31. Przy tym według akt: pięć gospodarstw otrzymuje po 5–10 ha, 6 gospodarstw po 5–10 ha, 8 gospodarstw po 10–15 ha, a 22 gospodarstwa po 15–20 ha. Do tego dochodzą działki szkoły oraz gospody. W następnych latach listę tę wydłużą jeszcze inne gospodarstwa, które jednak tutaj nie miały zostać w pełni zrealizowane.

⁴⁰ Por. tamże, k. 103 („Posener Tageblatt” 1904, nr 535, 13 listopada).

⁴¹ Na temat płotów i murków por.: *Das Ansiedlungsdorf Golenhofen bei Posen*, 1907, s. 34; na temat ogródków kwiatowych por.: Archiwum w Gnieźnie, Reg. VII, 3385, k. 253.



Rys. 7: Golenhofen, rynek z domem modlitwy i studnią, widok od wschodu: W: Warlich 1906, s. 536.



Rys. 8: Golenhofen, rynek z gospodą, widok od zachodu. W: Dietzinger 1908, s. 27.

Znajdująca się na środku placu przekryta daszkiem studnia służy jako wodopój dla bydła. W jej skład wchodzi sześciokątny kamienny basen. Sześcioboczny drewniany dach konstrukcji nad studnią jest pokryty dachówką i wsparty na sześciu drewnianych filarach. Napis frakturą na belkowaniu głosi: „Strzeż nas, Boże, przed czasami nieurodzaju, przed murarzami i cieślami, przed adwokatami i sługami komornika, przed wszystkim, co rolnika ciemieży, przed gradem, powodzią i pożarem, strzeż nas, o Panie, teraz i zawsze!”⁴². Krawędź studni zdobią teraz cztery kamienne figury, które wcześniej stały w parku dworskim: przedstawiają Wojnę, Handel, Rzemiosło i Sztukę⁴³. Już w roku 1908 plac wiejski zostaje zaopatrzony w ogródki i otoczony płotem⁴⁴. Studnia nie zachowała się.

— ~~Dokoła placu umieszczone~~ są wszystkie budynki gminne. Po południowo-zachodniej stronie rynku znajduje się najważniejszy budynek użyteczności publicznej we wsi – dom gminny, który jako budynek dwuczłonowy mieści salę modlitw oraz klasę szkolną i – nad nią – mieszkanie nauczyciela. Pod względem administracji kościelnej Golenhofen należy wprowadzić do oddalonej o sześć kilometrów Rokietnicy [Rokietnice – sic], gdzie jest kościół

⁴² Schwochow 1908, s. 29.

⁴³ Por. tamże. Dietzinger twierdzi jednak, jakoby były to tylko trzy niewielkie figurki pucułowych dzieci, przedstawiające Rolnictwo, Handel i Przemysł. Por. Dietzinger 1908, s. 45.

⁴⁴ Por. Archiwum w Gnieźnie, Reg. VII, 3396, k. 35.

ewangelicki wraz z plebanią⁴⁵. Po zasiedleniu jednak mieszkający tam pastor Kleindorff odprawia co dwa tygodnie nabożeństwo w Golenhofen⁴⁶.

Na reprezentacyjnym północno-wschodnim rogu rynku wzniesiono dzierżawioną gospodę z oddzielnym od baru sklepem⁴⁷. Na przeciwległym rogu skrzyżowania, również w bardzo centralnej pozycji, stoi kolejny budynek gminny, a mianowicie piekarnia z pralnią. Budynek ten wyposażony jest w osobną łaźnię oraz wagę setną⁴⁸. W pobliżu, przy drodze do dawnego dworu, mieści się kuźnia wiejska.

4. Budynki wsi

„Przy planowaniu wszystkich budynków wzięto pod uwagę w takim samym stopniu pełną celowość i jak największą oszczędność kosztową, co staranne dopracowanie zewnątrz i wewnątrz w duchu zdrowej rodzimej sztuki ludowej”⁴⁹.

Właśnie taniość i celowość są pojęciami, które nieustannie przywołuje się w kontekście „kolonizacji wewnętrznej”, ponieważ na nowy start decydują się przede wszystkim rolnicy o niewielkim stanie posiadania. Choć także Golenhofen opisywane jest jako przedsięwzięcie celowe oraz racjonalne pod względem kosztów, to jednak okazuje się wyjątkiem o tyle, że przed zasiedleniem zostaje wybudowane przez Komisję Osadniczą za 443 000 marek, przy czym koszty budowy każdej zagrody wynoszą między 9 a 12 tys. marek⁵⁰. To, że zagrody są droższe w porównaniu z tymi, które wnoszą sami osadnicy, jest zrozumiałe, ponieważ zaprojektowano je jako domy wzorcowe, aby oddziaływały jako przykład. O tym, że zwykle domy osadnicze nie spełniają tych wymogów, pisze jasno Fischer w 1911 r.: „Tam jednak, gdzie osadnicy mogą budować na własną rękę, ukazują się naszym oczom na ogół dość przeciętne dokonania artystyczne. Budowle z surowej cegły – przymiotnik »surowa« należałoby podkreślić – stanowią normę”⁵¹.

W Golenhofen natomiast wszystkie zagrody zaprojektowano w sposób bardzo zróżnicowany: Zbudowane zostały z różnych materiałów, w różnym rzucie, a także mają w każdym przypadku bardzo indywidualny wygląd zewnętrzny. Według Schwochowa „turyńsko-frankoński dom chłopski przylega [tutaj] niejako poufale do bańskiego, a ten do dolnosaksońskiego”⁵². Również francuski pisarz Jules Huret opisuje wieś w „Le Figaro” w ten sposób:

„Państwo chciało stworzyć wieś wzorcową. Architekci wybudowali przyjazne, radosne domki wiejskie o różnorodnym wyglądzie, otoczone ogródkami kwietnymi. Spotykają się tutaj style

⁴⁵ Por. tamże, 3385, k. 1.

⁴⁶ Wyprawa do Rokietnicy miała być dla mieszkańców zbyt daleka i czasochłonna, a droga zbyt kiepskiej jakości. Por. tamże, 3387, k. 11.

⁴⁷ Por. Schwochow 1908, s. 23. Zagrody obejmujące gospodę Komisja Osadnicza tylko wydzierżawia.

⁴⁸ Por. Archiwum w Gnieźnie, Reg. VII, 3385, k. 94 oraz: *Zwanzig Jahre deutscher Kulturarbeit*, 1907, s. 13.

⁴⁹ *Das Ansiedlungsdorf Golenhofen bei Posen*, 1907, s. 34.

⁵⁰ Tamże. Także Brenning zaznacza, że w przypadku wzorcowych budynków Komisji Osadniczej stale daje się odczuć, że państwo buduje najdrożej. Por. Brenning 1909, s. 123.

⁵¹ *Fünfundzwanzig Jahre Ansiedlung* 1911, s. 26.

⁵² Schwochow 1908, s. 27.

architektoniczne wszystkich prowincji niemieckich. Widzi się tutaj dom westfalski z jego spadzistym dachem; ciemny łupek pokrywa połowę fasady aż po dach. Obok stoi domek brandenburski z dwiema położonymi opodal oborami. Biało błyszczą mury domu hanowerskiego, na którego tle wyraźnie zarysowuje się koń z hanowerskiego herbu. Reprezentowane są nawet węgierskie domy chłopskie. Wszystkie te domostwa spoglądają na nas radośnie swoimi lśniącymi szklanymi oknami, swoimi loggiami, niewielkimi werandami i balkonikami”⁵³.

Pomimo to domy są zaprojektowane niezależnie od pochodzenia osadników. Ci ostatni bowiem przywędrowali dopiero po ukończeniu budowy z południowych Niemiec, zwłaszcza z Badenii, oraz z Hanoweru, Westfalii, Pomorza i Saksonii. Są wśród nich jednak także niemieccy reemigranci z południowej Rosji i z Węgier, a jeden nawet z Ameryki. Domy mają zachęcić osoby zainteresowane osiedleniem się do wzorcowego budowania zagród, jako że ludzie ci mogą, a nawet przecież powinni budować swoje domy zgodnie z przyzwyczajeniami wyniesionymi z ojczystej krainy⁵⁴.

Fischer zbiera z różnych stron pochwały za osadę Golenhofen:

„Budowniczy, według którego jednolitego planu zbudowano całą wieś, jest ewidentnie nie tylko dobrym architektem, ale także prawdziwym artystą. Chociaż żaden dom ani żadna obora nie są podobne do innych i przeplatają się tutaj style architektoniczne różnych niemieckich regionów, to jednak całość sprawia wrażenie na wskroś jednolitego kompleksu”⁵⁵.

Zagrody prezentują dużą różnorodność także w sposobie powiązania budynków mieszkalnych z gospodarczymi. Domy mieszkalne, obory i stodoły mogą być ze sobą połączone, lecz także zupełnie oddzielone. Przeważnie jednak domy i obory przylegają do siebie, podczas gdy stodoły stoją osobno. Domy mieszkalne zawsze znajdują się bezpośrednio przy głównej ulicy, przy czym orientacja budynków (zabudowa kalenicowa lub szczytowa) jest różna. Z tyłu do domów zazwyczaj przylegają obory, natomiast stodoły na ogół w kierunku wzdłużnym wyznaczają tylną granicę podwórza i w ten sposób zamykają wieś optycznie od zewnątrz.

Paul Fischer preferuje wykorzystywanie lokalnych materiałów budowlanych, ponieważ to zgodność między regionem i obiektem architektonicznym „cieszy nas szczególnie w starych wizerunkach wiosek”. „Zdrowy zmysł dobrego budownictwa” natychmiast ulega zatraceniu, kiedy „bez sensu i smaku” stosuje się produkty przemysłowe⁵⁶. W prowincji wschodniej naturalnymi miejscowymi materiałami budowlanymi są teraz drewno, słoma i glina, jednak tradycja ich stosowania niemal zupełnie zanikła. Ponadto cena drewna jest

⁵³ Cytat z artykułu francuskiego pisarza Jules’a Hureta w „Le Figaro”, cyt. za: Dietzinger 1908, s. 45.

⁵⁴ „Większość osad jest zamieszkała przez członków różnych niemieckich plemion. Ta mieszanina sprzyjała ich rozwojowi. W osadach jednolitych pod względem pochodzenia istnieje za to niebezpieczeństwo, że osadnicy będą zbyt uparcie obstawać przy swoich rdzennych nawykach i zgnuśnią”. Por. Hahn 1908, s. 58. Ponadto dzięki temu osadnik od razu odczuwa sympatię do swojego miejsca i szybko uczy się traktować je jak ojczyznę. Por. Brenning 1909, s. 123.

⁵⁵ Schwochow 1908, s. 27.

⁵⁶ *Fünfundzwanzig Jahre Ansiedlung* 1911, s. 25.

bardzo wysoka, wykonanie doskonałej jakości ścian glinianych jest zdecydowanie zbyt czasochłonne, a dachy ze słomy są zakazane przez straż ogniową. W związku z tym jako lokalne materiały budowlane pozostają tylko granitowe głązy narzutowe na fundamenty, cegła palona z tynkiem zewnętrznym lub bez na ściany, dachówki na dachy, drewniany szkielet fachówki i odeskowanie na lekkie konstrukcje, natomiast jako produkty przemysłowe w grę wchodzi jeszcze przy rozsądnym wykorzystaniu papa dachowa oraz cementowy i wapienny kamień sztuczny⁵⁷.

5. Budynki użyteczności publicznej⁵⁸

Działka 21: Dom gminny

Dom gminny zajmuje reprezentacyjne miejsce przy dłuższym boku rynku i jest dwudzielny: obejmuje dwukondygnacyjny budynek szkolny dla osiemdziesięciorga dzieci wraz z mieszkaniem dla nauczyciela oraz jednokondygnacyjną salę modlitw⁵⁹. Obie części gmachu są zwrócone szczytem do placu i są ze sobą połączone za pomocą łącznika. Cokół budynku wykonano z kamienia polnego, a ściany obwodowe z cegły. Ściany zewnętrzne pokryto białym cementowym tynkiem, który na budynku szkolnym ozdobiono techniką sgraffitową z zastosowaniem prostokątnych ornamentów płaskich. Trójkątne zwieńczenie domu modlitwy obłożono fachówką, szkoły zaś – profilowanymi deskami. Dwuspadowe dachy są w odróżnieniu od innych budynków pokryte szarobłękitną dachówką zakładkową ułożoną podwójnie w koronkę. Przysadzista wieżyczka z baniastym hełmem oraz zegarem nadaje sali modlitw piętno świątyni. Efekt ten współtworzą również trzy półkoliste okna wychodzące na rynek. Okna budynku szkolnego z kolei są prostokątne, z wyjątkiem trzech wąskich okien przejścia. Zadaszone schody zewnętrzne prowadzą do głównego wejścia umieszczonego w łączniku. Na lewo od wejścia mieszczą się sala lekcyjna oraz klatka schodowa, która prowadzi na górę do mieszkania nauczyciela⁶⁰. W piwnicy poza pralnią i niezbędnymi dla nauczycielskiego gospodarstwa domowego pomieszczeniami gospodarczymi urządzono skład węgla. Na urządzenie sali modlitw składają się proste ławy dla około stu osób, ołtarz i fisharmonia⁶¹. Na podwórzu za gmachem znajduje się budynek gospodarczy, obejmujący masywną oborę i przybudowaną stodołę z muru pruskiego. Do niego dołączona jest

⁵⁷ Tamże.

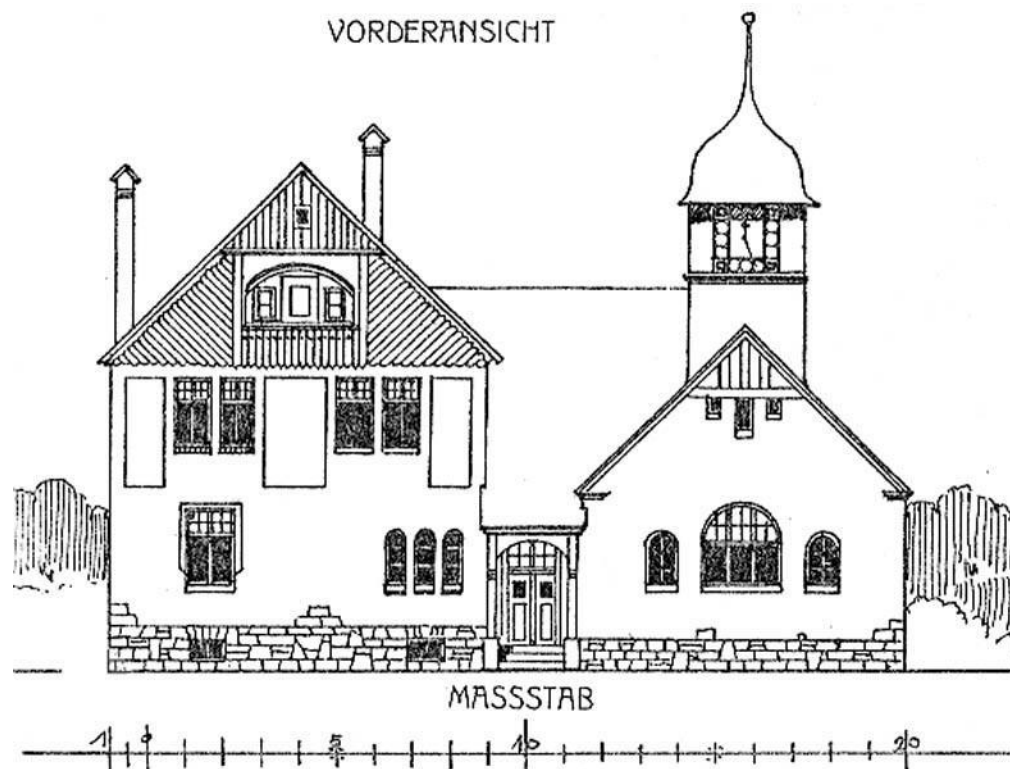
⁵⁸ W dalszej części tekstu poszczególne budynki wioski będą omawiane zawsze w oparciu o współczesne plany.

⁵⁹ Koszt budynku wynosi przy 208 m² zabudowanej powierzchni 25 600 marek. Por. Fischer 1904, t. 4, arkusz 11. Plany Fischera przeważnie różnią się w szczegółach od zrealizowanych budynków. Należy o tym zawsze pamiętać także przy kolejnych przykładach.

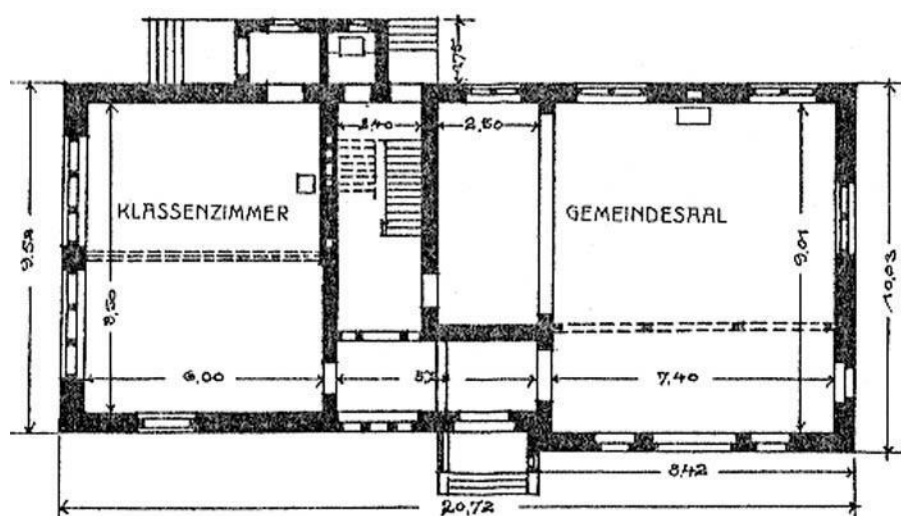
⁶⁰ Nad drzwiami prowadzącymi do sali lekcyjnej umieszczono napis: „Bądźcie posłuszni nauczycielom i słuchajcie ich!” – Schwochow 1908, s. 31. Na ścianach dokoła klasy biegnie fryz o jaskrawych barwach, na którym przedstawiono robiące na drutach dziewczynki i czytających chłopców. Na honorowym miejscu wisi portret rodziny cesarskiej. Por. Dietzinger 1908, s. 45 n.

⁶¹ *Das Ansiedlungsdorf Golenhofen bei Posen*, 1907, s. 34.

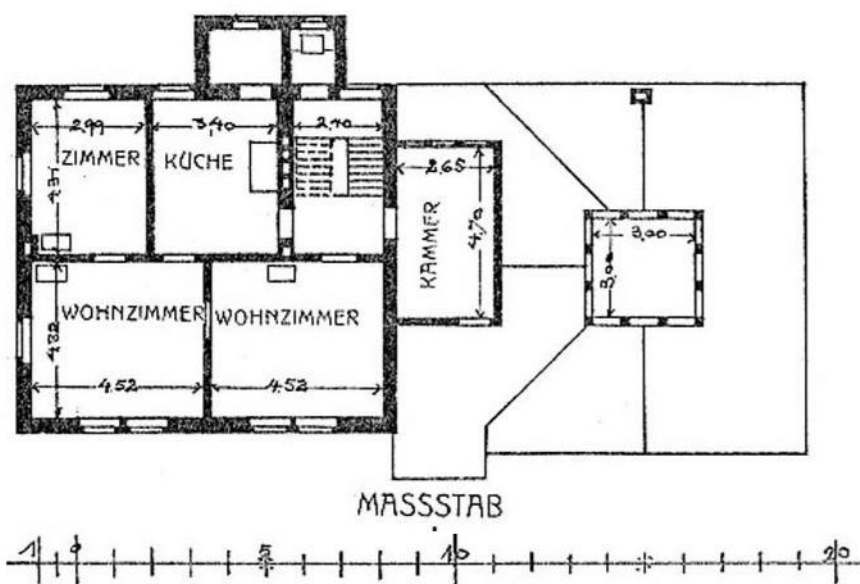
oszalowana ubikacja, mieszcząca cztery toalety i jedno pomieszczenie z pisuarami oraz wyposażona w murowane szambo. Działkę szkolną okalają od strony ulicy dwie boczne masywne bramy wjazdowe, a od strony sąsiadów solidne tynkowane mury. Od strony pól natomiast jest ona ogrodzona tylko płotem sztachetowym⁶². O ile budynek szkoły z zewnątrz pozostał niezmieniony, o tyle dom modlitwy ma dzisiaj mniejsze okna i jest już pozbawiony wieży.



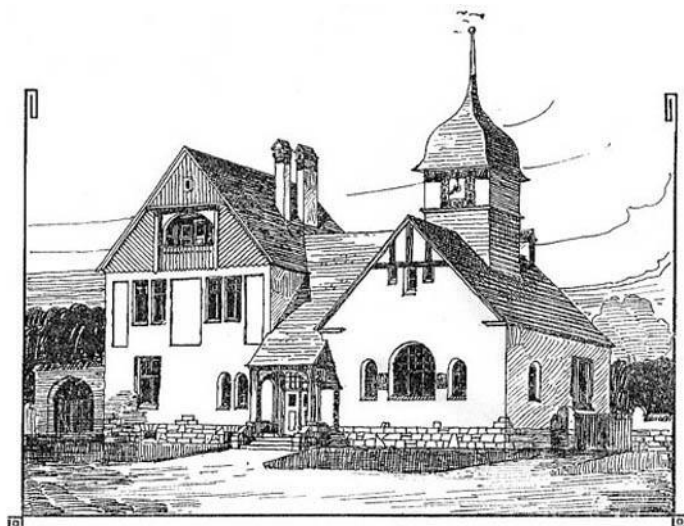
Rys. 9: Golenhofen, dom gminny, widok od północnego wschodu, 1 : 200. W: Fischer 1904, t. 4, arkusz 5.



⁶² Tamże, s. 35.



Rys. 10: Golenhofen, dom gminny. U góry: Rzut poziomy parteru. U dołu: Rzut poziomy piętra. Skala 1 : 200. W: Fischer 1904, t. 4, arkusz 5.



Rys. 11: Golenhofen, dom gminny, widok od północy. W: Fischer 1904, t. 4, arkusz 5.



Rys. 12: Golenhofen, dom gminny, widok od północy ok. 1907. W: *Das Ansiedlungsdorf Golenhofen bei Posen*, 1907, il. 84.

Działka 43: Zagroda z gospodą

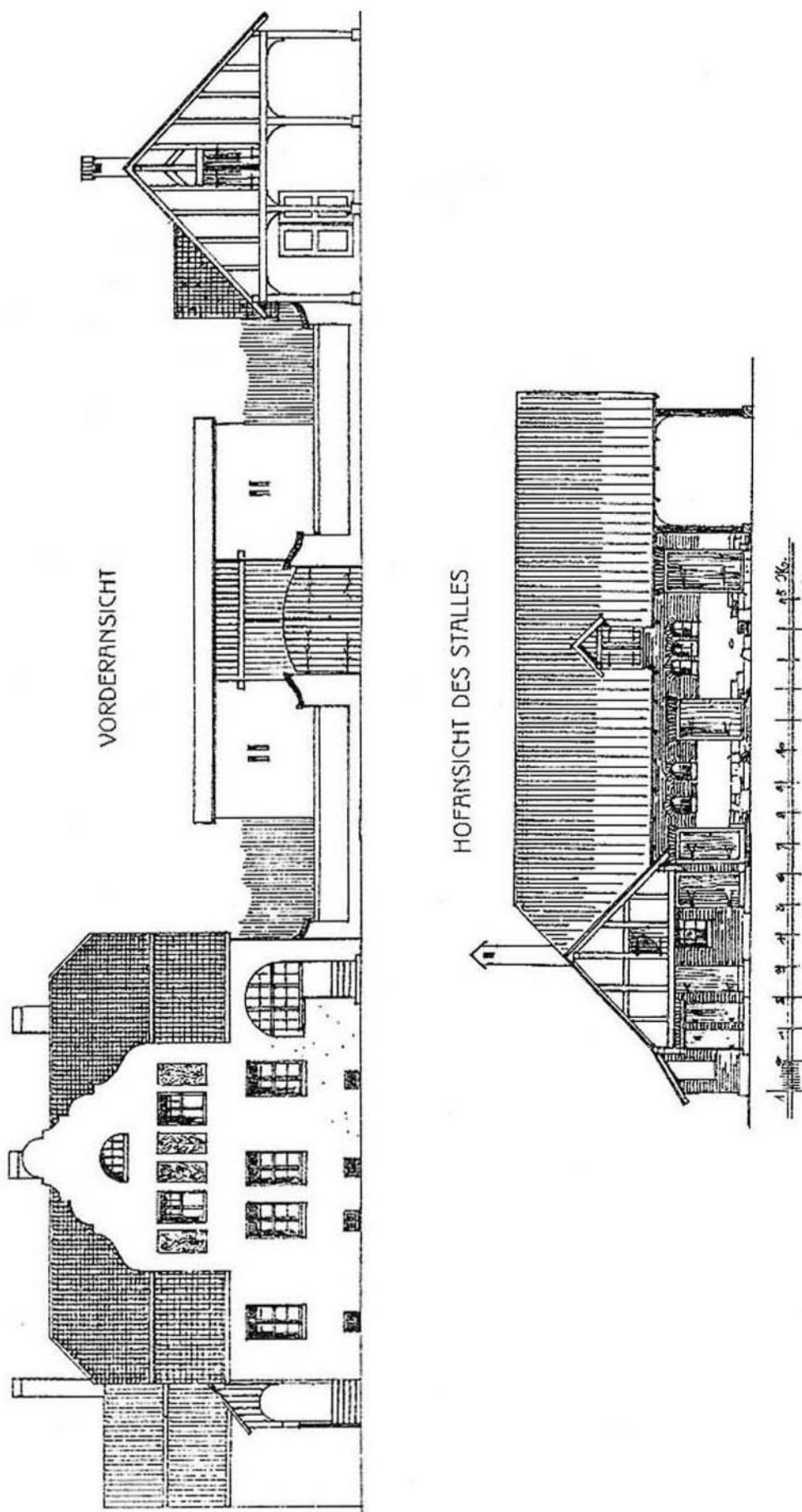
Zagroda z gospodą znajduje się naprzeciwko domu gminnego na narożniku między główną ulicą i drogą wiodącą do dawnego dworu⁶³. Składa się z właściwej gospody i części mieszkalnej oraz przylegającej do nich sali⁶⁴. Ponadto kompleks obejmuje oborę i stodołę. Gospodę i salę zaopatrzone we własne dachy mansardowe kryte dachówką ułożoną podwójnie w koronkę. Obiekt jest wykonany z cegły i otynkowany; od strony ulicy zdobią go ornamenty płaskie umieszczone w cofniętych względem elewacji kwaterach. Na fasadzie głównej występują na przemian dekoracyjny tynk natryskowy i gładkie powierzchnie. Szczyt dachu od ulicy, o wielokrotnie wygiętym profilu, jest masywny i pokryty blachą cynkową. Umieszczony w szczycie żelazny szyld gospody – przedstawiający wieniec z gwiazdą – wskazuje na przeznaczenie budynku. Boczne szczyty gospody i tylny sali obłożono czerwoną karpiówką, a otwory okienne zaopatrzone w profilowane obramowania. Główne wejście do gospody znajduje się pod łukiem półkolistym na południowo-wschodnim narożniku domu. Jest też piwnica. Mająca podział poprzeczny obora przedstawia masywny budynek wzniesiony z częściowym zastosowaniem muru pruskiego pod dachówką ułożoną podwójnie w koronkę i oblicowany częściowo cegłą lub kamieniem polnym. Wskutek wysunięcia dachu poza ścianę szczytową od strony ulicy powstaje nienależący do podwórza ganek, który zapewnia dostęp do stajni dla gości. W chlewie wbudowane są dwie ubikacje, a przy tylnej ścianie szczytowej znajduje się stanowisko pisuarowe, zasłonięte ściankami i zadaszone. Licząca 130 m², kryta dachem papowym stodoła zbudowana w tzw. systemie Prüßa⁶⁵ zamyka podwórze, a za nią znajduje się ogród⁶⁶. Płot z masywnymi, tynkowanymi słupkami oraz przesłami ze sztachet ogradza niewielki przedogródek. Wjazd na podwórze umożliwia masywna brama wjazdowa z przylegającym do niej murem. Po bokach podwórze jest ogrodzone masywnymi płotami, częściowo zbudowanymi według systemu Prüßa, a częściowo murowanymi i otynkowanymi. Cały kompleks zachował się do naszych czasów w stanie w znacznej mierze niezmiennym.

⁶³ Cały kompleks kosztuje przy 623 m² zabudowanej przestrzeni 29 500 marek.

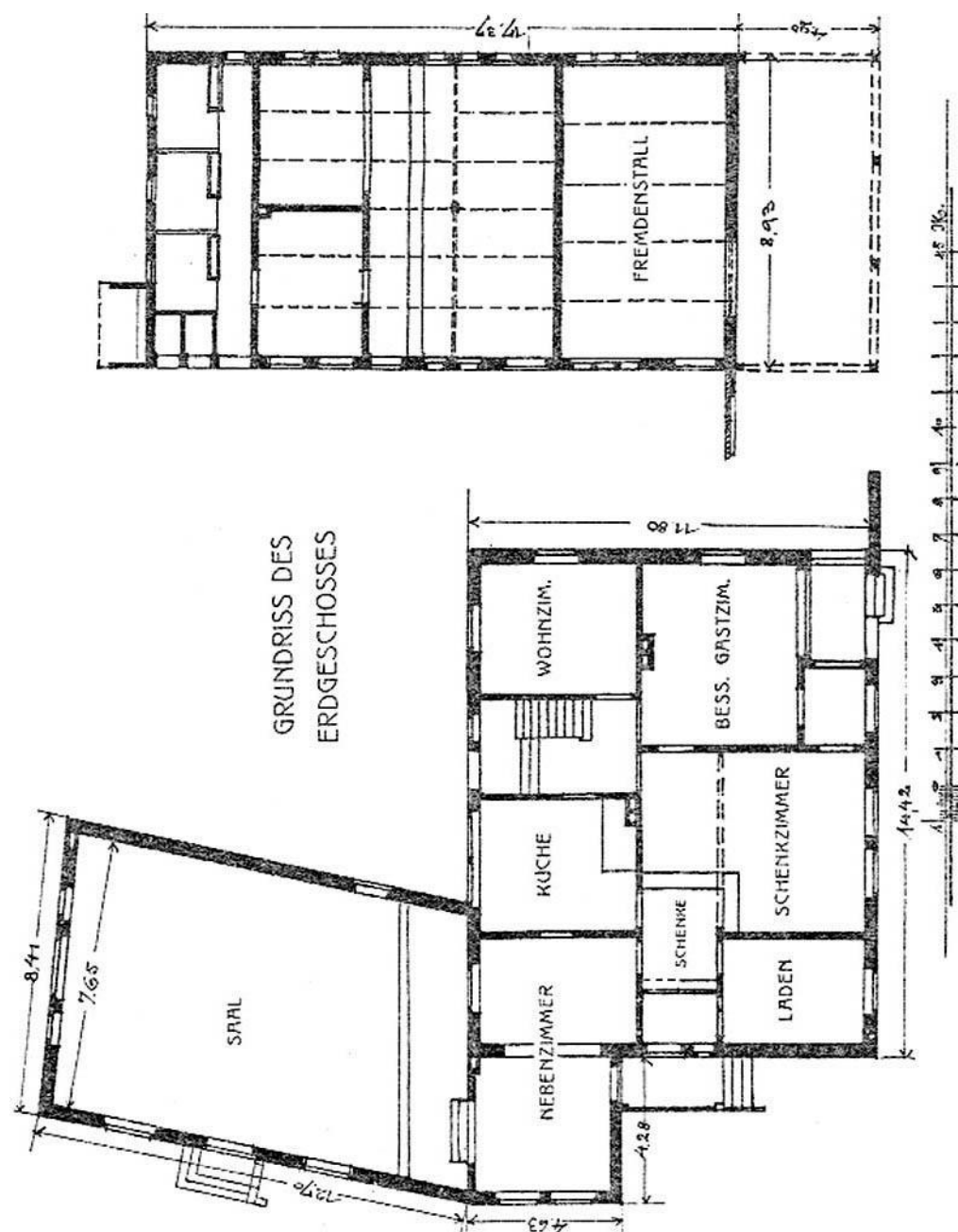
⁶⁴ Sala ma drewnianą konstrukcję stropu, do której na sposób przypominający sklepienie przybito splot drewnianych listew oraz którą otynkowano i pobielono wapnem. Na środku sufitu umieszczono orla Rzeszy otoczonego wieńcem, do którego pomalowania użyto poszczególnych barw narodowych. Powierzchnie ścian ożywiają herby. Por. tamże, s. 38.

⁶⁵ „System Prüßa” składa się z grubych na 31–38 cm ścian obwodowych, w których skład wchodzi dwie ściany z izolującą szczeliną powietrzną, przy czym ściana zewnętrzna ma grubość ½ cegły, a wewnętrzna – ¼ cegły. Szczelina powietrzna jest szeroka na 13–20 cm i może być wypełniona popiołem, ziemią okrzemkową lub wełną żuźlową. Same ściany składają się z obmurowanej cegłami, płytami betonowymi itp. siatki z bednarki o dużym rozmiarze oczek. Siatka jest zamocowana między oddalonymi od siebie o 3,5–4 m belkami dwuteowymi wpuszczonymi w cokoły betonowe. Por. na ten temat Schubert 1908, s. 25 n.

⁶⁶ *Das Ansiedlungsdorf Golenhofen bei Posen*, 1907, s. 35.



Rys. 13: Golenhofen, zagroda z gospodą. Podwórze, widok od południowego zachodu. Obora, widok od północnego zachodu. Skala 1 : 200. W: Fischer 1904, t. 4, arkusz 11.



Rys. 14: Golenhofen, zagroda z gospodą, rzut poziomy parteru głównego budynku i obory, 1 : 200. W: Fischer 1904, t. 4, arkusz 11.



Rys. 15: Golenhofen, zagroda z gospodą, widok od zachodu. W: Fischer 1904, t. 4, arkusz 11.



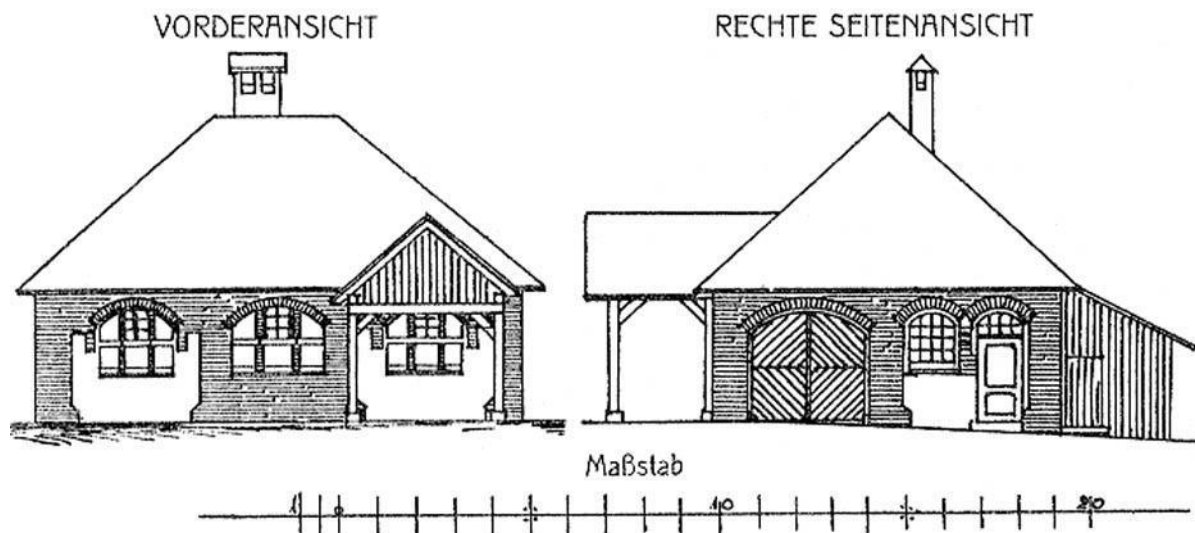
Rys. 16: Golenhofen, zagroda z gospodą, widok od zachodu ok. 1907. W: *Das Ansiedlungsdorf Golenhofen bei Posen*, 1907, il. 85.

Działka 12: Wspólna piekarnia, pralnia i łaznia wraz z remizą strażacką

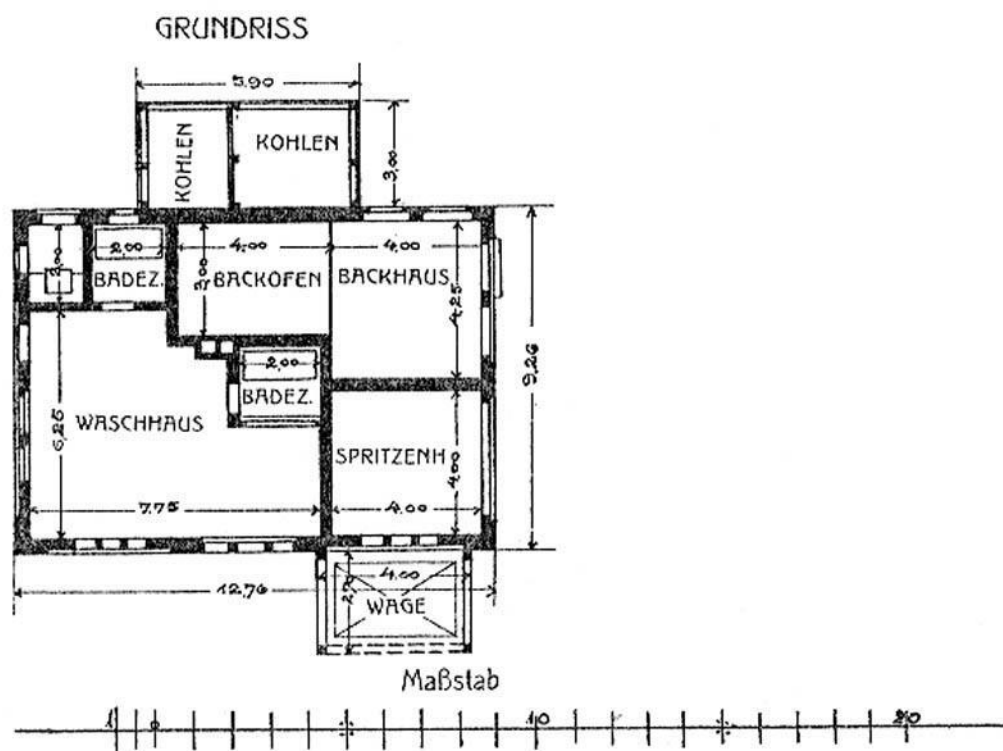
Budynek leży na zachód od gospody wiejskiej po drugiej stronie ulicy. Jest to niska konstrukcja, pokryta czterospadowym dachem. Przylega dłuższym bokiem do ulicy, ma fundament z kamienia polnego, a ściany murowane z cegieł i miejscami obłożone tynkiem dekoracyjnym⁶⁷. Od strony ulicy do budynku przylega drewniana wiata, pod którą umieszczono wagę dla bydła. Z tyłu dobudowano ponadto drewnianą szopę na węgiel. Okna i drzwi są bez wyjątku zamknięte od góry łukiem z cegły licowej przypominającym łuk segmentowy. Do budynku wchodzi się z południowej, węższej strony przez dwuskrzydłowe drzwi. Piekarnię prowadzi i piec piekarniczy eksploatuje dzierżawca. Z drugiej węższej strony budynku wchodzi się do pralni obejmującej także dwie niewielkie łaznie. Mieszkańcy wioski mogą z nich korzystać nieodpłatnie⁶⁸. W tylnej ścianie budynku znajduje się wejście do ubikacji. Choć struktura i przeznaczenie budynku uległy zmianom, kubatura, dach, liczne okna i detale architektoniczne zostały zachowane.

⁶⁷ Na ścianie piekarni można przeczytać: „Najlepszym, co człowiek spożywa, jest przecie kawałek chleba, a gdzie raz go zabraknie, tam panuje największa bieda”. Por. Schwochow 1908, s. 32. Budynek piekarni kosztuje 4800 marek przy 146,5 m² zabudowanej powierzchni.

⁶⁸ Por. tamże.



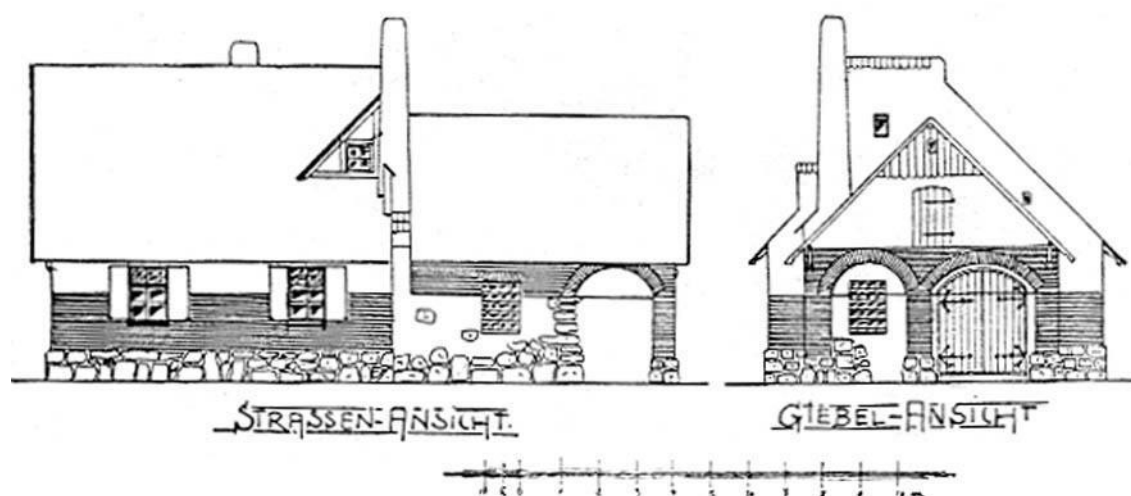
Rys. 17: Golenhofen, budynek pralni i piekarni. Z lewej: widok od zachodu; z prawej: widok od południa. Skala 1 : 200. W: Fischer 1904, t. 4, arkusz 6.



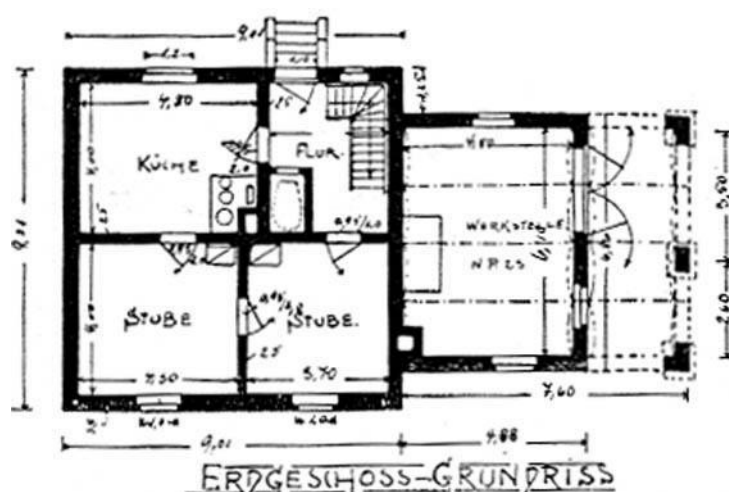
Rys. 18: Golenhofen, budynek pralni i piekarni, rzut poziomy parteru, 1 : 200. W: Fischer 1904, t. 3, arkusz 6.

Działka 10: Projekt kuźni

Kuźnia miała zostać umieszczona niedaleko na północny zachód od piekarni przy ulicy prowadzącej do dawnego dworu⁶⁹. Na szkicach projektowych składa się z mieszkania i warsztatu kowala. Jest wzniesiona na fundamencie z kamienia polnego, wykonana przypuszczalnie z częściowo nieotynkowanych i częściowo otynkowanych cegieł. Zwieńczenia ścian szczytowych są oszalowane. Warsztat i dostępny przez cztery arkady ganek, który będzie wykorzystywany do prac przy wielkogabarytowych sprzętach oraz przy końskich kopytach, są ze sobą zespolone pod dwuspadowym dachem. Dominujący rys budynkowi nadaje wysoki komin kuźni, który jest połączony z kominem części mieszkalnej. Kuźnia w tym kształcie nie została nigdy zrealizowana.



Rys. 19: Golenhofen, kuźnia. Z lewej: widok od strony ulicy; z prawej: widok elewacji szczytowej. Skala 1 : 200. W: *Entwurf zum Neubau einer Schmiede in Gollenzewo* [Projekt nowego budynku kuźni w Gołęczewie] 1907, s. 414 n.



Rys. 20: Golenhofen, kuźnia, rzut poziomy parteru, 1 : 200. W: *Entwurf zum Neubau einer Schmiede in Gollenzewo* [Projekt nowego budynku kuźni w Gołęczewie] 1907, s. 414.

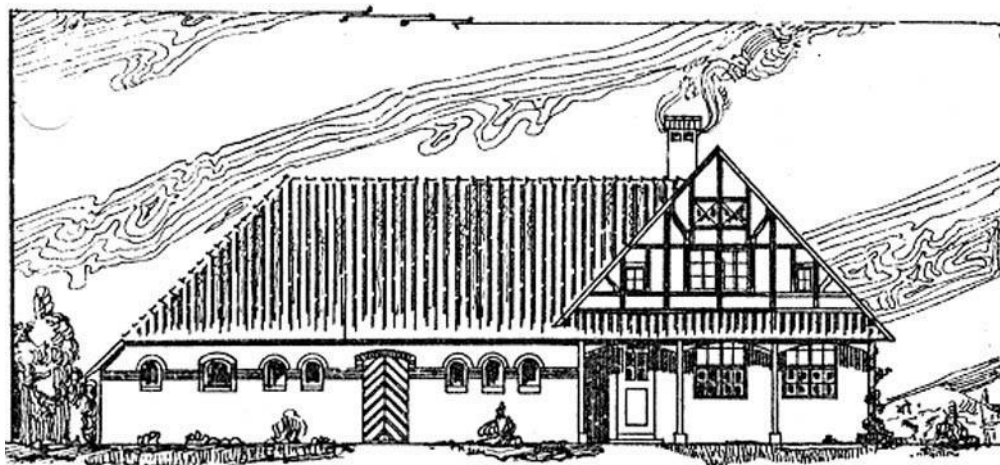
⁶⁹ Niestety nie istnieją zapiski ani stare fotografie, które dawałyby świadectwo temu budynkowi.

6. Zagrody gospodarzy i domy robotników

Zagroda na działce 16

Zagroda zostaje przejęta przez Hanowerczyka Gustava Johna. Znajduje się w reprezentacyjnym położeniu na narożniku rynku⁷⁰. Jednokondygnacyjna część mieszkalna i obora są połączone pod jednym dachem, stodoła usytuowana jest równolegle z tyłu. Podczas gdy dom jest zwrócony szczytem do skrzyżowania, obora jest do niego dobudowana w orientacji kalenicowej i kryje ją dach o pełnych trzech połaciach. Ściany obory i domu są murowane z cegły i otynkowane, a dach pokryto czerwoną karpiówką ułożoną podwójnie w koronkę. Piętro części mieszkalnej jest wysunięte do przodu od strony szczytu i wspiera się na dwóch drewnianych słupach przypominających konstrukcję przysłupową, które na parterze chronią przedsionek od deszczu⁷¹. Trójkątne ściany szczytowe wykonano w technice muru pruskiego; są one częściowo zaopatrzone w wygięte belki. Na wolnych polach między belkami zamieszczono napis na białym tle: „Jeśli pieje kura, a nie kogut, dom bardzo źle na tym wyjdzie”⁷². Pod częścią mieszkalną znajduje się piwnica. Obora jest w przeciwieństwie do domu wyposażona w okna, które zwieńczono łukiem półkolistym lub segmentowym.

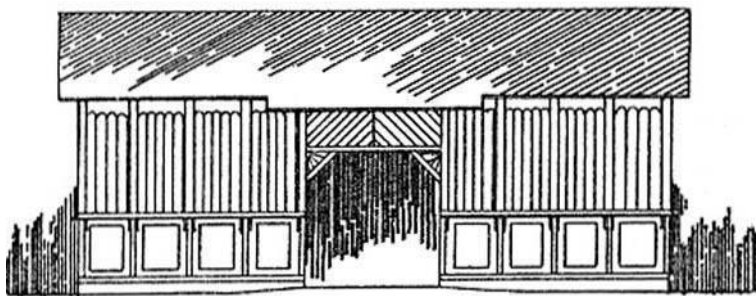
Stodoła jest zbudowana z drewna i pokryta płaskim dachem z papy. Wozy drabiniaste wjeżdżają do niej przez centralnie położone gumno, natomiast w usytuowanych po bokach sąsiadkach składa się płody rolne. Podwórze zamyka od strony ulicy masywny mur, otynkowany z obu stron i pokryty ceglami. Obok obory przerywa go furtka z daszkiem wykonanym z cegieł. Z dwu pozostałych stron podwórze ogradza płot sztachetowy. Zagroda pozostała zasadniczo niezmienną.



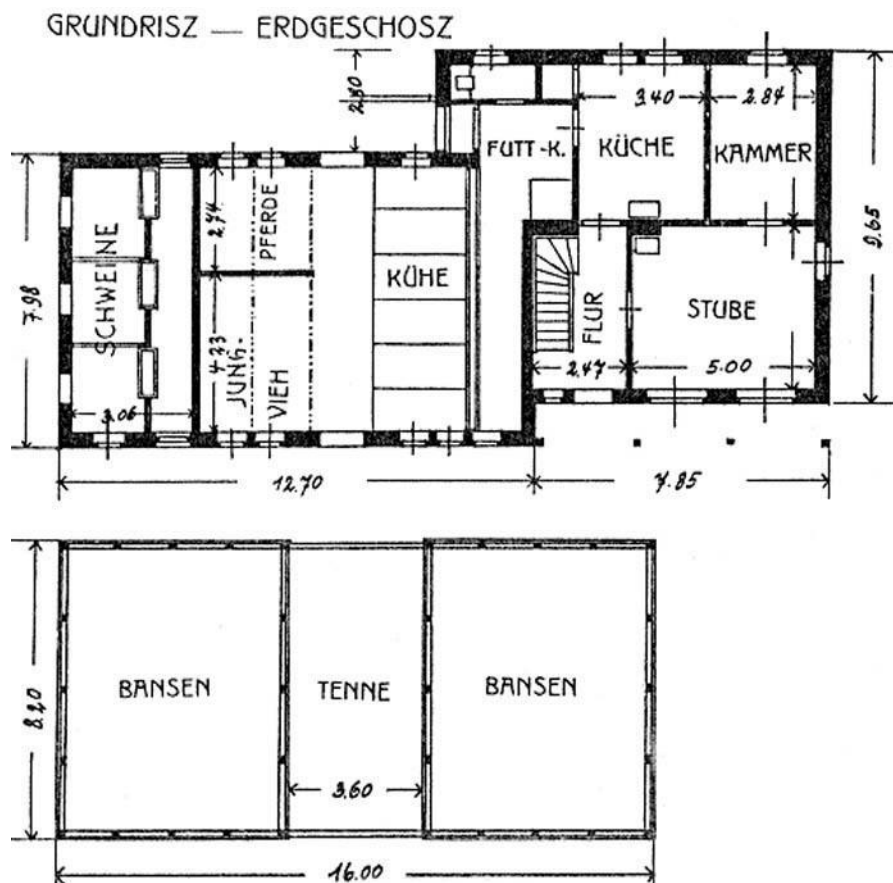
⁷⁰ Gospodarstwo liczy 14,24 ha, a koszty budowy zagrody wynoszą przy 314 m² powierzchni mieszkalnej i gospodarczej 10 900 marek. Por. Archiwum w Gnieźnie, Reg. VII, 3385, k. 131 i 239.

⁷¹ Wbrew planowi w rzeczywistości nie wspiera się na nich żaden wąski podcień.

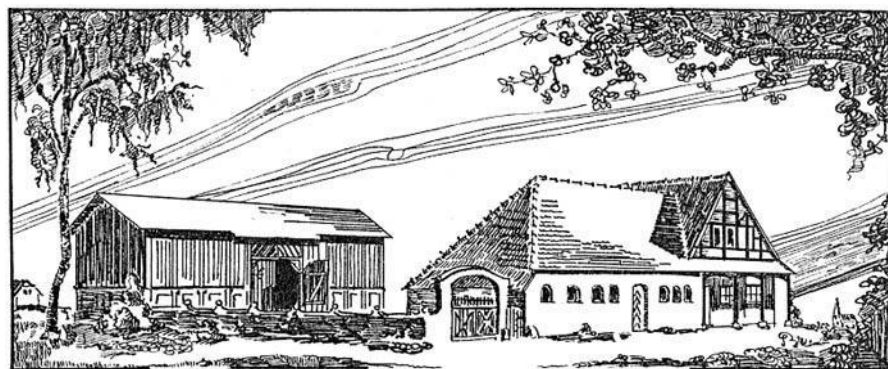
⁷² Por. *Das Ansiedlungsdorf Golenhofen bei Posen*, 1907, s. 38.



Rys. 21: Golenhofen, zagroda na działce 16. U góry: widok części mieszkalnej od południowego wschodu; u dołu: widok stodoły od południowego wschodu. Skala 1 : 200. W: Fischer 1904, t. 1, arkusz 17.



Rys. 22: Golenhofen, zagroda na działce 16. U góry: rzut poziomy parteru części mieszkalnej; u dołu: rzut poziomy stodoły. Skala 1 : 200. W: Fischer 1904, t. 1, arkusz 17.



Rys. 23: Golenhofen, zagroda na działce 16, widok od południowego zachodu. W: Fischer 1904, t. 1, arkusz 17.



Rys. 24: Golenhofen, zagroda na działce 16, za nią zagroda na działce 17, widok od wschodu ok. 1907. W: *Das Ansiedlungsdorf Golenhofen bei Posen*, 1907, il. 64.

Zagroda na działce 22

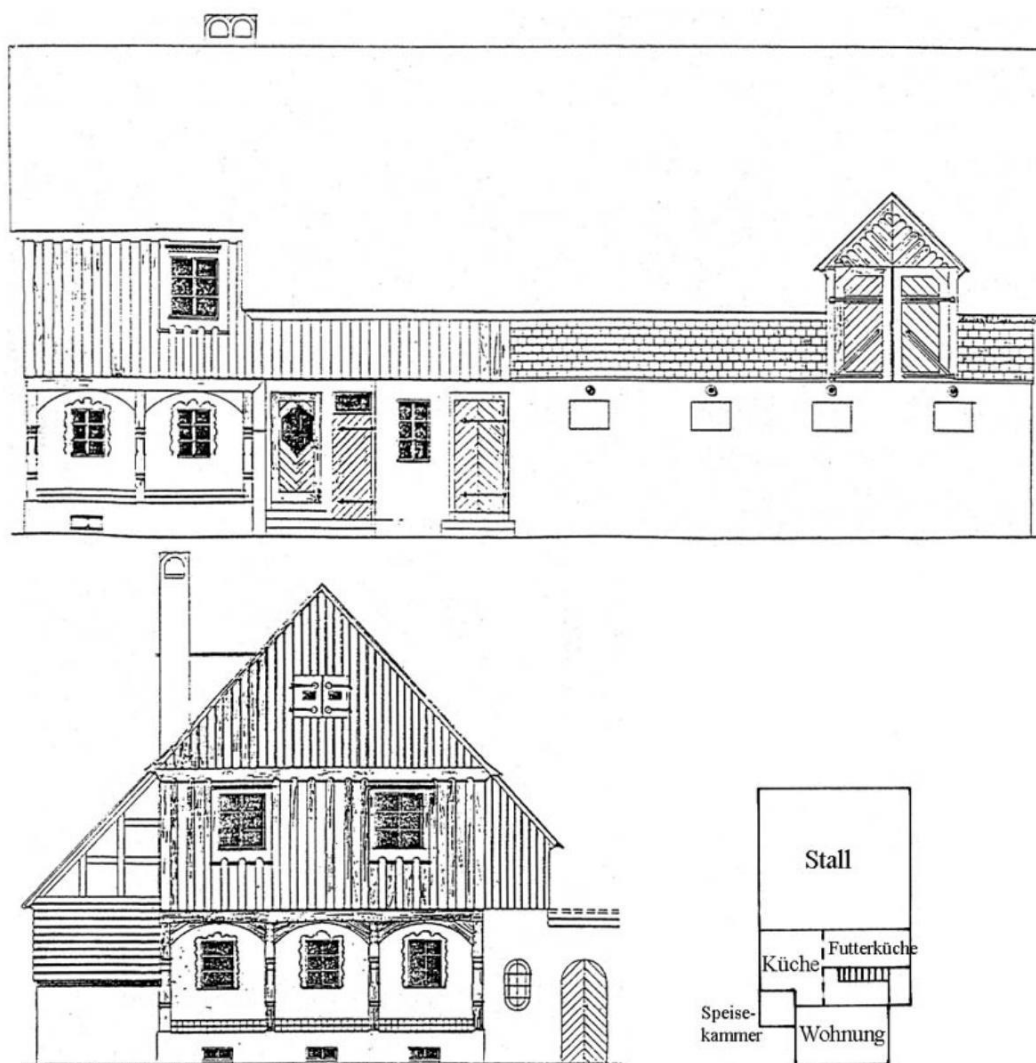
Gospodarstwo przejmuje osadnik Johann Arwa, niemiecki reemigrant z miejscowości Szemlak koło Aradu na Węgrzech [dziś Rumunia – przyp. tłum.], którego przodkowie pochodzą ze Szwabii⁷³. Budynek znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie domu gminnego i jest zwrócony szczytem do rynku⁷⁴. Mieści pod jednym dachem dwukondygnacyjną część mieszkalną oraz oborę, natomiast stodoła i ubikacja zamykają przestrzeń podwórza z tyłu. Dach pokryto czerwoną dachówką ułożoną podwójnie w koronkę. Parter części mieszkalnej ma konstrukcję ryglową wypełnioną cegłą. Nawiązując do domu przysłupowego, parter ten ozdobiono pionowymi, dekoracyjnymi słupami drewnianymi, które poprzez zastrzały zwane też mieczami łączą się z poziomym oczepem. Tylko ściana zewnętrzna kuchni i spiżarni jest tak jak w przypadku obory wykonana z cegły. Cokół jest między otynkowanymi płaszczyznami oblicowany kamieniem polnym oraz pokryty czerwoną karpiówką⁷⁵. Okna zaopatrzone w profilowane, pomalowane na zielono obramowania z desek. Piętro skrzydła mieszkalnego ma konstrukcję ryglową wypełnioną cegłą i jest, tak samo jak frontowa ściana szczytowa domu, oszalowane. Ściany obory i ścianki kolankowe są murowane z cegły i tynkowane. Od północnej strony skrzydła mieszkalnego dochodzi się po krótkich schodach zewnętrznych do drzwi wejściowych. Dom mieszkalny jest w całości podpiwniczony. Założenie architektoniczne zagrody dopełniają oszalowana, kryta dachówką stodoła o konstrukcji ryglowej oraz niewielka drewniana ubikacja⁷⁶. Podwórze od strony rynku zamyka szeroka, sklepiona łukiem brama wjazdowa ze znajdującą się obok furtą. Boczne ogrodzenie składa się po części z masywnych murów, a po części z płotu sztachetowego. Zagroda zachowała się w stanie prawie niezmienionym.

⁷³ Por. Schwochow 1908, s. 31.

⁷⁴ Gospodarstwo liczy 15,43 ha, a koszty budowy zagrody wynoszą przy 324 m² łącznej powierzchni mieszkalnej i gospodarczej 11 500 marek. Por. Archiwum w Gnieźnie, Reg. VII, 3385, k. 131 i 239.

⁷⁵ Na podstawie rzutów nie da się tego dokładnie rozpoznać. Por. *Das Ansiedlungsdorf Golenhofen bei Posen*, 1907, s. 35.

⁷⁶ Niestety plany stodoły i ubikacji nie istnieją. Por. tamże.



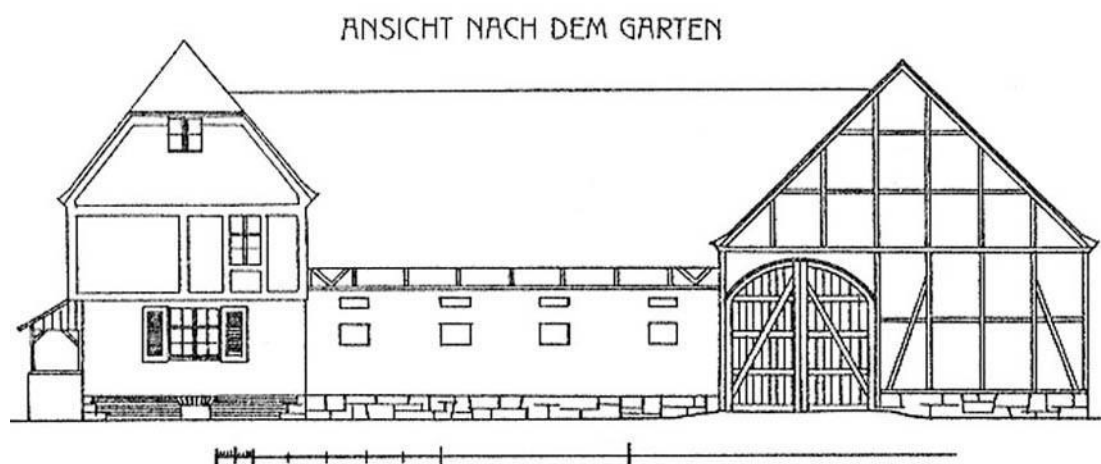
Rys. 25: Golenhofen, zagroda na działce 22. U góry: widok od północnego zachodu; u dołu z lewej: widok od północnego wschodu; u dołu z prawej: rzut poziomy parteru. Brak skali. Rzuty z: Piotrowski i Skierska 1992, rys. 2 i 3. Rzut poziomy na podstawie szkiców do celów ubezpieczenia od ognia, w: Archiwum w Gnieźnie, Reg. VII, 3386, k. 11, z prawej.



Rys. 26: Golenhofen, zagroda na działce 22, widok od północy w roku 2000.

Zagroda na działce 23

Przy ulicy, bezpośrednio obok działki 22 stoi zagroda 23, w której przypadku dom, obora i stodoła stanowią jedną całość⁷⁷. Osadnikiem jest Friedrich Arwa ze Sławonii na Węgrzech⁷⁸. Dom mieszkalny jest dwukondygnacyjny, usytuowany kalenicą do ulicy i kryty dachem naczółkowym z dachówką ułożoną podwójnie w koronkę. Strych oświetla wole oko. Z tyłu do części mieszkalnej przylega obora. Dalej następuje stodoła, z kalenicą równoległą do domu mieszkalnego. Cokół całego budynku wykonany jest z kamienia polnego lub cegły. Ściany parteru części mieszkalnej i ściany obory są murowane z cegły i otynkowane, a piętro części mieszkalnej, ścianki kolankowe i stodoła mają konstrukcję ryglową wypełnioną cegłą⁷⁹. Okna na parterze części mieszkalnej zaopatrzone w okiennice, piętro jest nieznacznie wysunięte w stronę ulicy. Piętro jest otynkowane i za sprawą różnych kolorów lub rodzajów tynku imituje części belkowania⁸⁰. Wejście do całkowicie podpiwniczonej części mieszkalnej jest usytuowane centralnie w ścianie kalenicowej, przy czym drzwi frontowe osłania od deszczu drewniana dobudówka. Z obory do gumna prowadzi bezpośrednie wejście. Wozy drabiniaste mogą wjeżdżać do gumna i z niego wyjeżdżać za każdym razem przez duże wrota. Istniały też ogrodzenie i studnia⁸¹. Budynek został zburzony i zastąpiony nową budowlą.



⁷⁷ Gospodarstwo liczy 12,70 ha, a koszt zagrody wynosi przy 299 m² powierzchni mieszkalnej i gospodarczej 10 500 marek. Por. Archiwum w Gnieźnie, Reg. VII, 3385, k. 131 i 239.

⁷⁸ Por. tamże, k. 119.

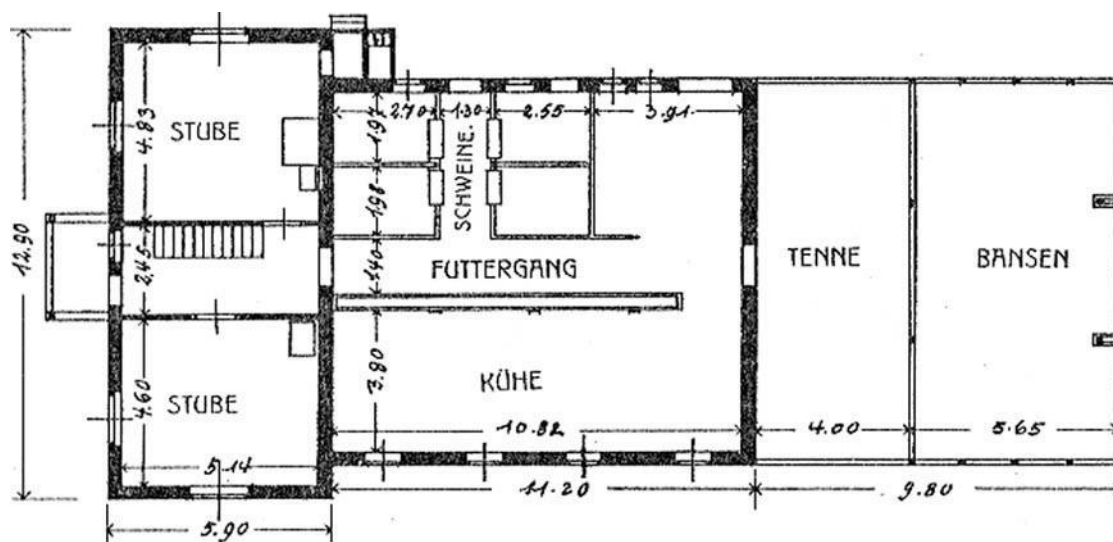
⁷⁹ Por. tamże, 3386, k. 10.

⁸⁰ Przypuszczenie to opiera się tylko na kilku historycznych fotografiach.

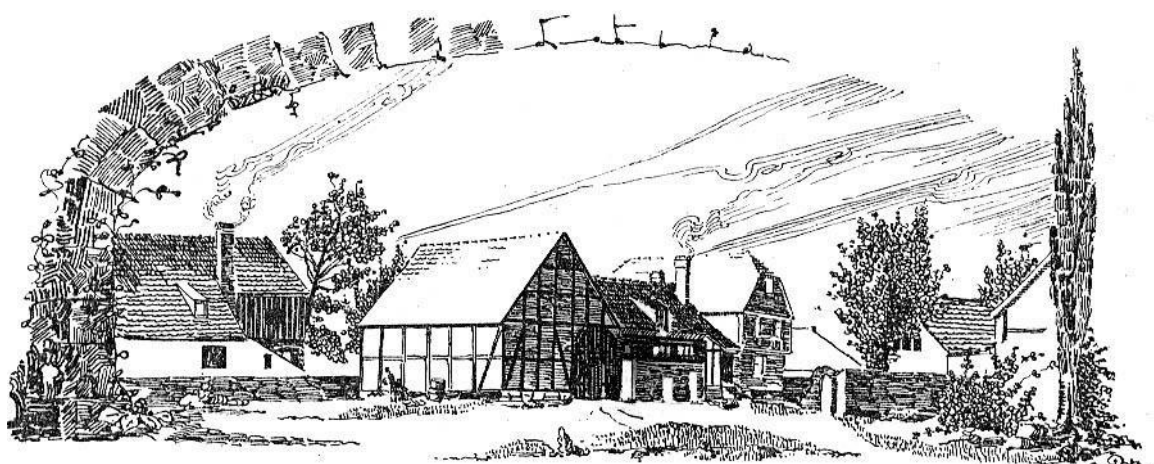
⁸¹ Por. Fischer 1904, t. 1, arkusz 21.



Rys. 27: Golenhofen, zagroda na działce 23. U góry: widok od północnego zachodu; u dołu: widok od północy. Skala 1 : 200. W: Fischer 1904, t. 1, arkusz 21.



Rys. 28: Golenhofen, zagroda na działce 23, rzut poziomy parteru. Skala 1 : 200. W: Fischer 1904, t. 1, arkusz 21.

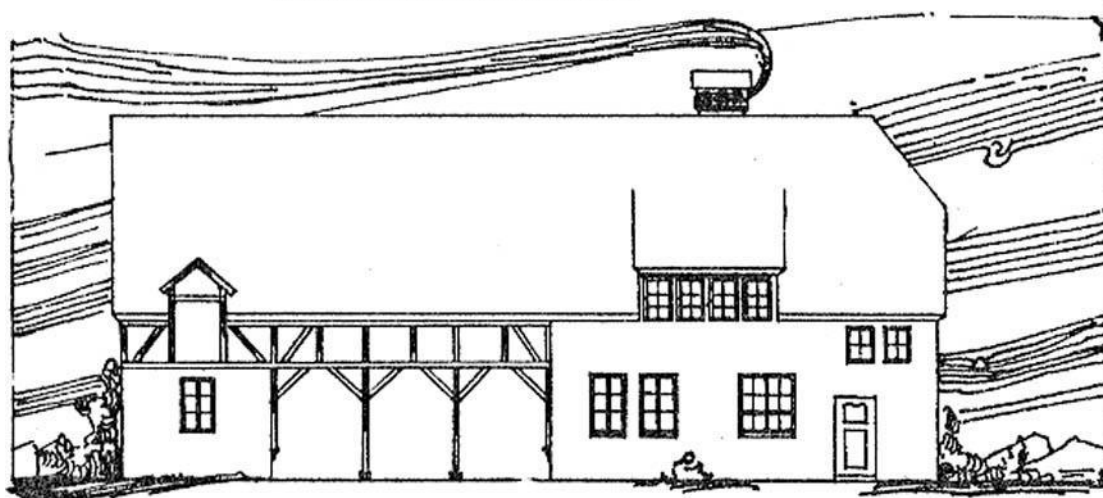


Rys. 29: Golenhofen, zagroda na działce 23, widok od południa. W: Fischer 1904, t. 1, arkusz 21.

Zagroda na działce 24

Zagroda leży w bezpośrednim sąsiedztwie zagrody 23 i według akt zostaje zamieszкана przez osadnika Karla Kantza z Scherzheim koło Kehl w Badenii⁸². Składa się na nią zorientowany szczytem do ulicy dom mieszkalny z oborą, które są połączone pod jednym dachem. Stodoła zamyka podwórze od tyłu. Dach głównego budynku ma formę dwuspadową z naczółkiem od strony ulicy i jest pokryty czerwoną dachówką. Ściany obwodowe obory i części mieszkalnej są masywne z cegieł i otynkowane. Tylko ściana szczytowa od podwórza wykonana jest w konstrukcji ryglowej z murowanym wypełnieniem. Szczyt od strony ulicy obłożono tynkiem dekoracyjnym dzielącym powierzchnię ściany na pionowe pola. Poddasze oświetla lukarna jednospadowa. W części gospodarczej drewniane słupy podpierają otwarty przedsionek, w którym przy złej pogodzie można pracować lub zostawić sprzęt. Wejście do części mieszkalnej urządzono w północno-wschodniej ścianie kalenicowej. Dom mieszkalny jest częściowo podpiwniczony. Stodoła przedstawia częściowo oszalowaną konstrukcję ryglową i składa się, jak to często ma miejsce, z centralnego gumna i dwóch saseków położonych po bokach. Od ulicy podwórze jest ogrodzone płotem ze sztachetowymi przesłami i masywnymi, pokrytymi dachówką filarami. Część mieszkalna na zewnątrz prawie się nie zmieniła, podczas gdy obora i stodoła były kilkakrotnie przebudowywane.

ANSICHT NACH DEM HOFE

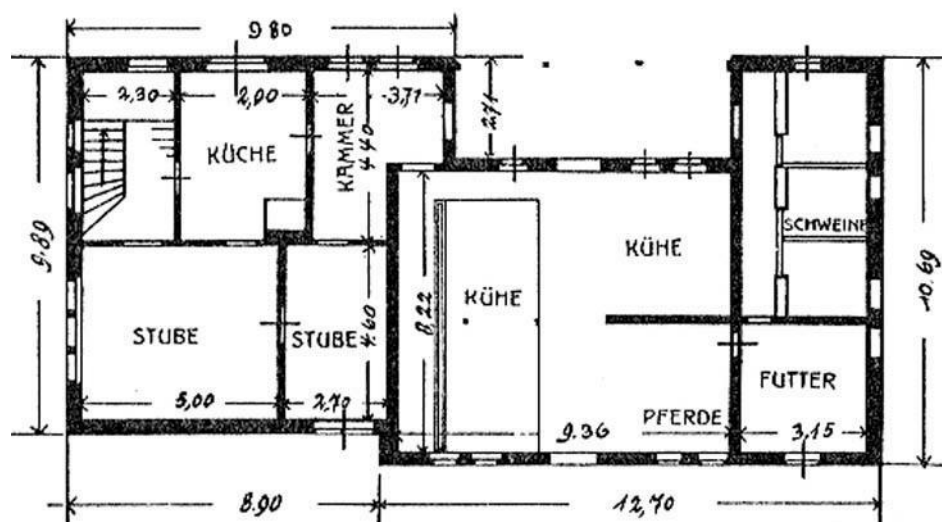


⁸² Por. Archiwum w Gnieźnie, Reg. VII, 3385, k. 124. Według datowanej później karty 239 gospodarstwo prowadzi jednak Richard Köhler. Obejmuje ono 12,88 ha, a koszty budowy wynoszą przy 347 m² łącznej powierzchni mieszkalnej i gospodarczej 12 000 marek. Por. tamże, k. 131 i 239.

ANSICHT NACH DER STRASSE



Rys. 30: Golenhofen, zagroda na działce 24. U góry: widok od północnego zachodu; u dołu: widok od północy. Skala 1 : 200. W: Fischer 1904, t. 2, arkusz 28.

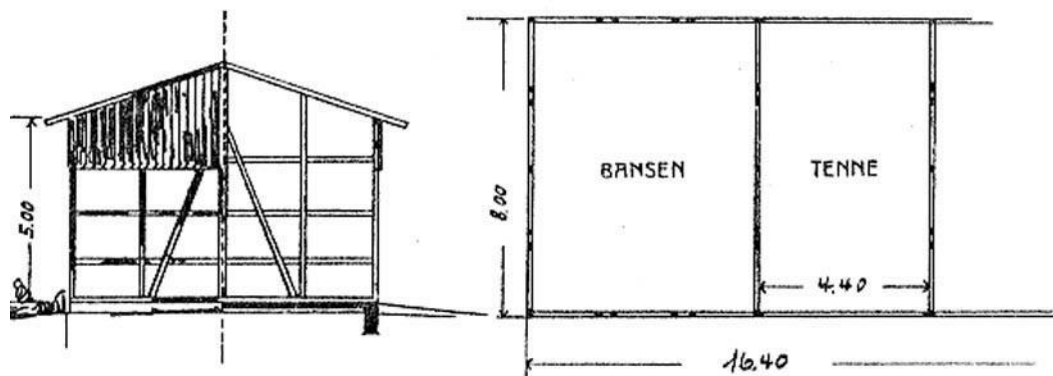


Rys. 31: Golenhofen, zagroda na działce 24, rzut poziomy parteru, 1 : 200. W: Fischer 1904, t. 2, arkusz 28.

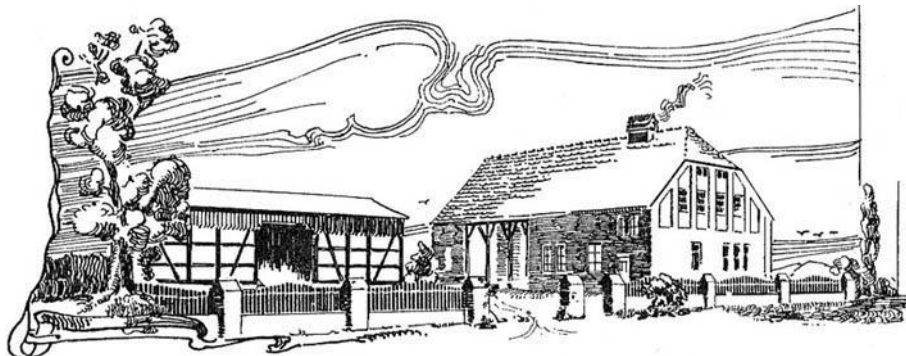
SCHEUNE

GIEBELANSICHT

GRÜNDRISS



Rys. 32: Golenhofen, zagroda na działce 24, stodoła. Z lewej: widok od strony ulicy; z prawej: rzut poziomy. Skala 1 : 200. W: Fischer 1904, t. 2, arkusz 28.



Rys. 33: Golenhofen, zagroda na działce 24, widok od wschodu. W: Fischer 1904, t. 2, arkusz 28.



Rys. 34: Golenhofen, zagroda na działce 24, widok od wschodu w roku 2000.

Zagroda na działce 26

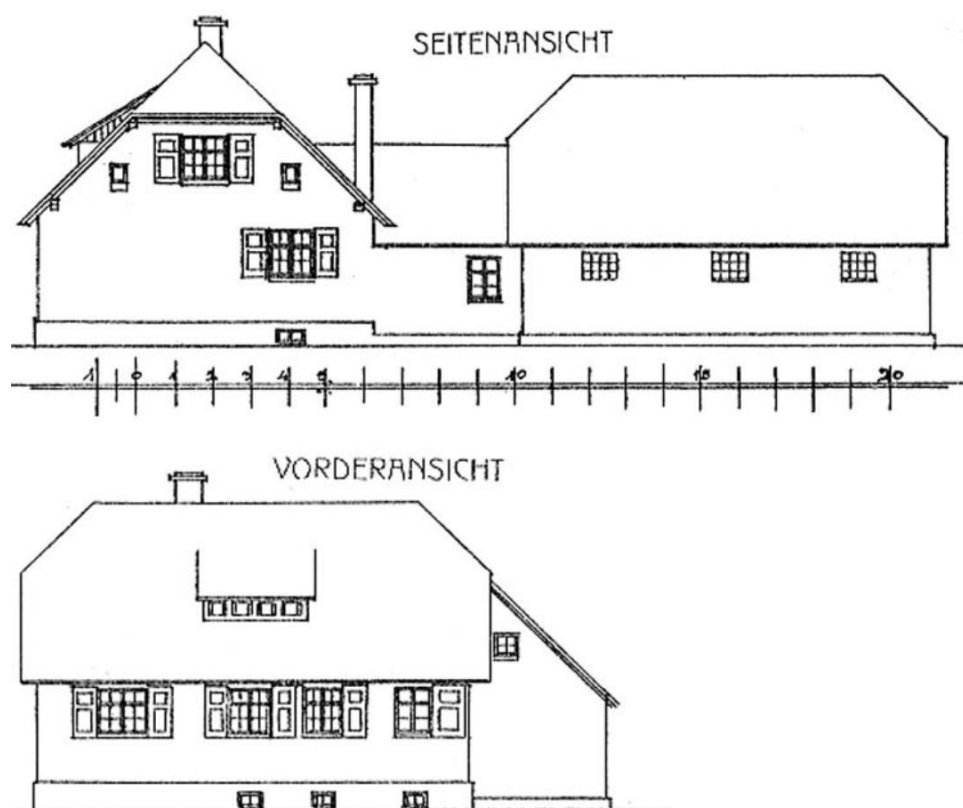
O dwa gospodarstwa dalej położona jest zagroda Badeńczyka Christiana Zimmera I⁸³. Także w tym przypadku dom mieszkalny i obora są wybudowane łącznie, a stodoła zamyka działkę od tyłu. Jednokondygnacyjny dom mieszkalny jest zwrócony kalenicą do ulicy, podczas gdy stodoła mieści się za nim. Ściany obwodowe części mieszkalnej i obory wykonano z otynkowanej cegły, dachy naczółkowe pokryto dachówką zakładkową. Lukarna jednospadowa oświetla poddasze domu od strony ulicy. Okna wyposażono w okiennice. Wejście jest usytuowane centralnie w ścianie kalenicowej od strony podwórza. Dom mieszkalny jest podpiwniczony i liczy cztery piwnice⁸⁴. Zagrodę określa się jako kontynuację stylu dolnosaksońskiego, przypuszczalnie dlatego, że zwierzęta są ustawione w kierunku wzdłużnym i tworzy się między nimi węższe przejście⁸⁵. Jednakże inaczej niż w północnoniemieckim domu typu halowego, wejście do obory umieszczone zostało w ścianie kalenicowej. Nie ma też bramy monumentalnej. Ponad wejściem

⁸³ Por. tamże, k. 239 oraz 3383, k. 163. Gospodarstwo ma wielkość 13,65 ha, a koszty budowy zagrody wynoszą 11 000 marek. Por. tamże, 3385, k. 131 i 239.

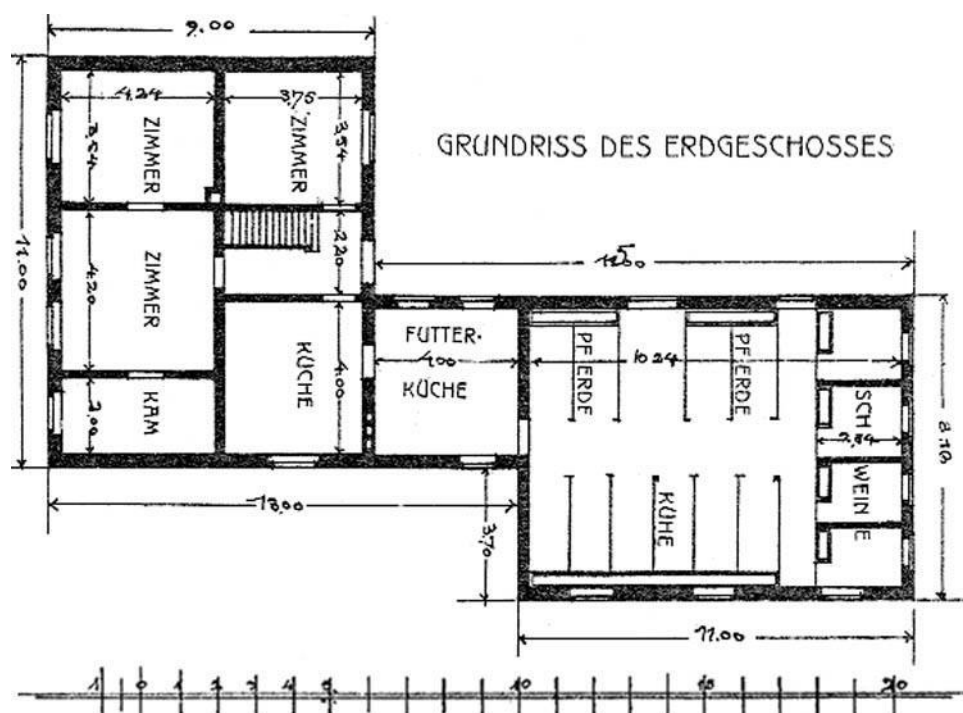
⁸⁴ Por. Archiwum w Gnieźnie, Reg. VII, 3386, k. 59.

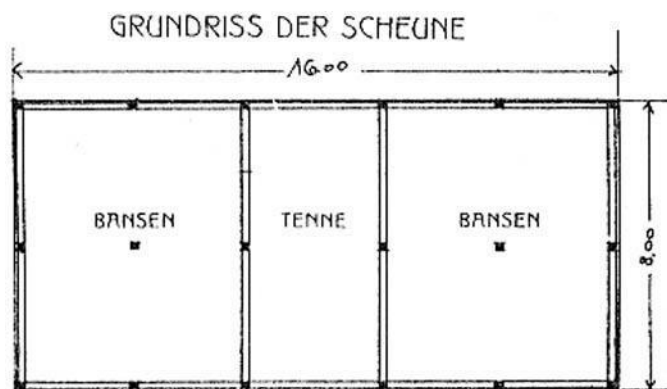
⁸⁵ Por. *Zwanzig Jahre deutscher Kulturarbeit*, 1907, s. IV.

do obory znajduje się trójkątny oszalowany szczyt z lukiem, przez który plony podawane są na strych. Stodoła ma konstrukcję ryglową, jest oszalowana i kryta płaskim dachem papowym. Według rysunku podwórze ogrodzono płotem ze sztachet. Część mieszkalna zachowała się przynajmniej pod względem kubatury, natomiast obora i stodoła zostały zburzone.

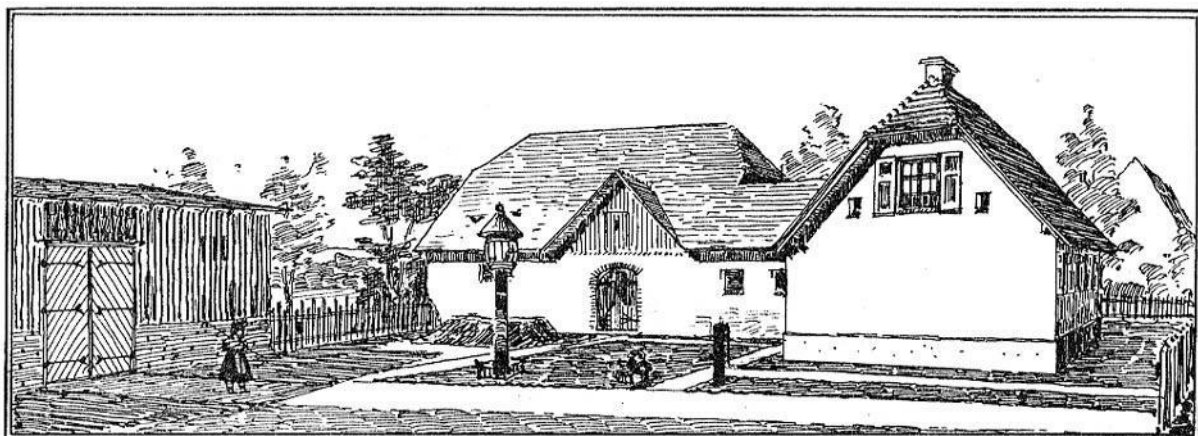


Rys. 35: Golenhofen, zagroda na działce 26. U góry: widok od północnego zachodu; u dołu: widok od północy. Skala 1 : 200. W: Fischer 1904, t. 2, arkusz 37.





Rys. 36: Golenhofen, zagroda na działce 26. U góry: rzut poziomy parteru części mieszkalnej; u dołu: rzut poziomy stodoły. Skala 1 : 200. W: Fischer 1904, t. 2, arkusz 37.



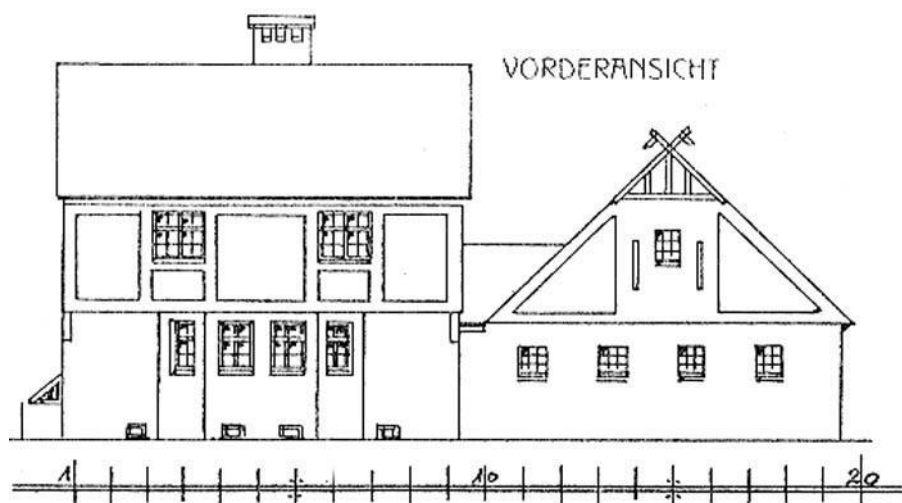
Rys. 37: Golenhofen, zagroda na działce 26, widok od wschodu. W: Fischer 1904, t. 2, arkusz 37.



Rys. 38: Golenhofen, zagroda na działce 26, widok od wschodu w roku 2000.

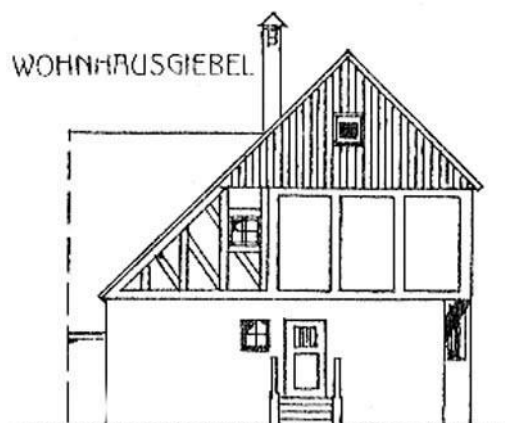
Zagroda na działce 28

Dwa domy dalej stoi zagroda Nikolaia Möllmanna⁸⁶. Również tutaj dwukondygnacyjna część mieszkalna jest posadowiona kalenicowo, natomiast łączący się z nią niski budynek obory stoi poprzecznie do ulicy. Dachy są kryte dachówką zakładkową. Stodoła ponownie tworzy tylną stronę podwórza. O ile parter domu mieszkalnego jest zbudowany z otynkowanej cegły, o tyle piętro ma konstrukcję ryglową pokrytą dekoracyjnym tynkiem, który dzieli powierzchnie ścian na prostokąty. Ściana kalenicowa z przedłużonym okapem dachu od strony podwórza ukazuje nieotynkowaną ozdobną fachówkę; trójkątne ściany szczytowe części mieszkalnej są oszalowane. Elewacja frontowa domu jest stosunkowo okazała, gdyż na parterze umieszczono trójboczny wykusz, na którym wspiera się wystające piętro. Obora jest wzniesiona z masywnych murów sięgających do samych szczytów, przy czym także jej trójkątne ściany szczytowe zdobi tworzący obramowanie tynk. Wejście do części mieszkalnej usytuowano w ścianie kalenicowej od strony podwórza; wchodzi się po krótkich schodach. Podpiwniczenie domu mieszkalnego obejmuje trzy pomieszczenia oraz wędzarnię⁸⁷. Stodoła jest wybudowana z masywnych murów według systemu Prüßa. Jest pokryta płaskim dachem papowym i charakteryzuje ją typowy podział rzutu poziomego na centralne gumno i dwa położone po bokach sąsiadki. Budynek zachował się w stanie niemal niezmienionym.

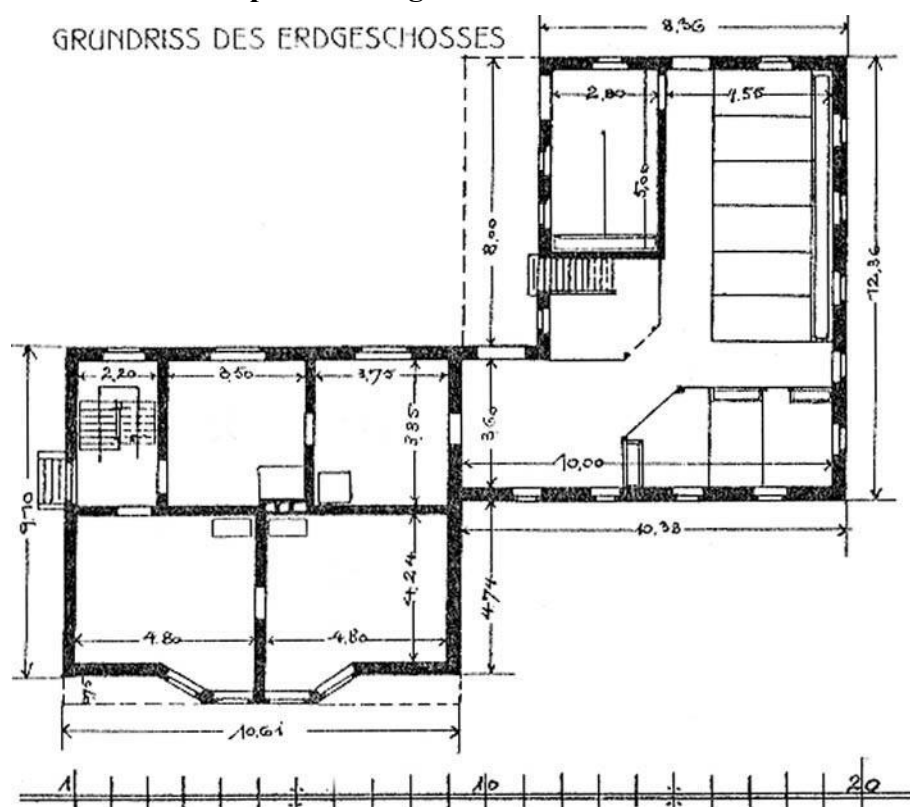


⁸⁶ Por. Archiwum w Gnieźnie, Reg. VII, 3385, k. 191. Jego pochodzenie jest niejasne. Tamże, k. 140 – w źródle tym odnośnie do tego gospodarstwa wymienia się jeszcze Wilhelma Dachwiza z miejscowości Spierske [sic] koło Kalisza w Rosji. Widocznie jednak nie zdecydował się on na tę zagrodę. Gospodarstwo liczy 13,02 ha i kosztuje przy 378 m² powierzchni mieszkalnej i gospodarczej 12 500 marek. Por. tamże, k. 131 i 239.

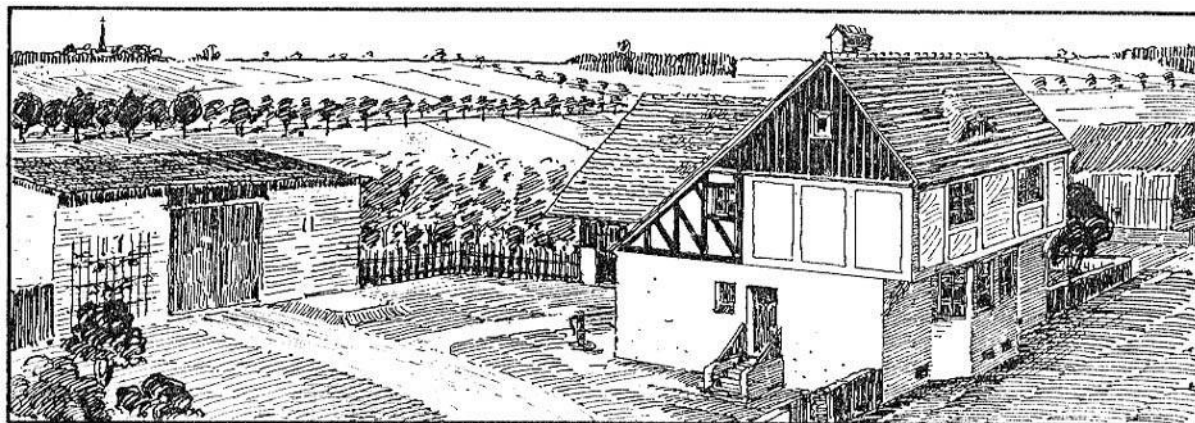
⁸⁷ Por. Archiwum w Gnieźnie, Reg. VII, 3386, k. 67.



Rys. 39: Golenhofen, zagroda na działce 28. U góry: widok od północnego wschodu; u dołu: widok od południowego wschodu. Skala 1 : 200. W: Fischer 1904, t. 2, arkusz 36.



Rys. 40: Golenhofen, zagroda na działce 28, rzut poziomy parteru, 1 : 200. W: Fischer 1904, t. 2, arkusz 36.



Rys. 41: Golenhofen, zagroda na działce 28, widok od wschodu. W: Fischer 1904, t. 2, arkusz 36.



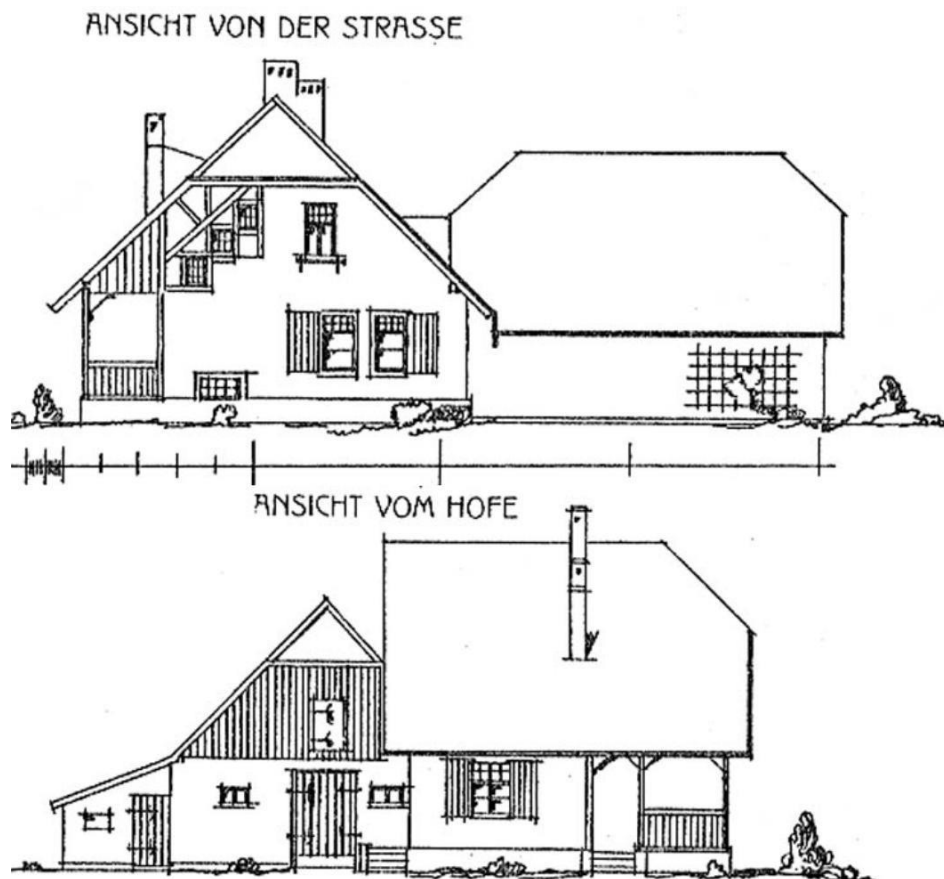
Rys. 42: Golenhofen, zagroda na działce 28, widok od wschodu w roku 2000.

Zagroda na działce 32

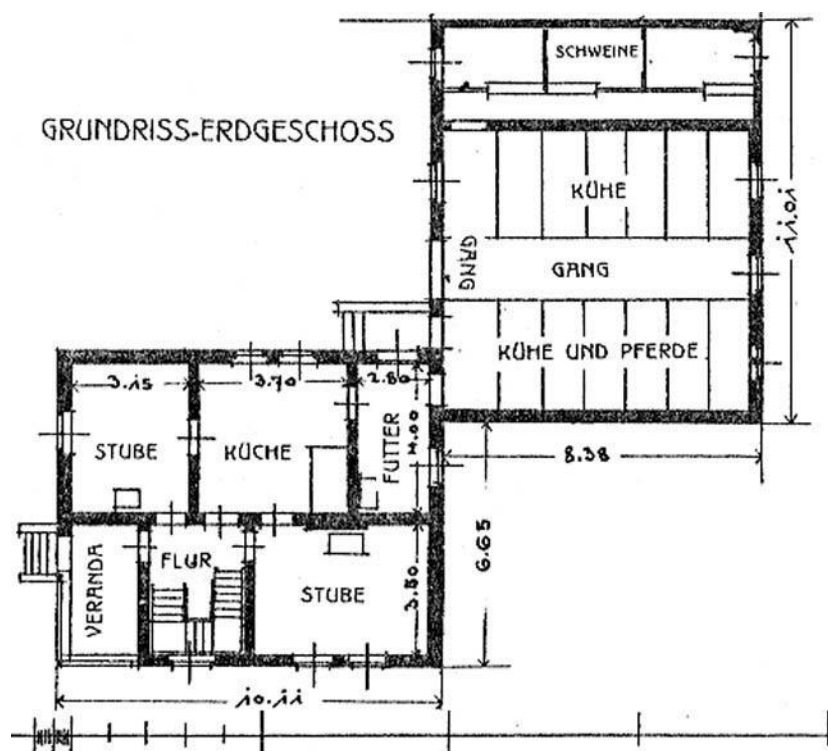
Zagroda ta również znajduje się po południowo-zachodniej stronie głównej ulicy, a zamieszkuje ją osadnik Gotthold Munack⁸⁸. Także w tym przypadku jednokondygnacyjny dom mieszkalny i obora są wybudowane razem, natomiast stodoła zamyka działkę od tyłu. Część mieszkalna jest zorientowana szczytem do ulicy, a na jej dachu od strony ulicy umieszczono naczółek. Zwrócona do ulicy kalenicą obora też ma dach naczółkowy i jest, podobnie jak część mieszkalna, kryta dachówką ułożoną podwójnie w koronkę. Część mieszkalna i obora mają masywne mury i są otynkowane, fundamenty zaś są murowane z kamienia polnego. O ile trójkątne ściany szczytowe obory oszalowano, o tyle ścianę szczytową domu mieszkalnego od strony ulicy zaopatrzone w tworzący obramowanie tynk oraz w zdobną fachówkę. Niżej na rogu domu pozostawiono wnękę na drewnianą werandę, przez którą jest też dostęp do drzwi wejściowych. Piwnica składa się z dwóch pomieszczeń⁸⁹. Ubikację urządzono na zewnątrz przy chlewie. Stodoła stanowi oszalowaną konstrukcję ryglową i składa się z dwóch przylegających do siebie gumien oraz dwóch sąsieków położonych po bokach. Od strony ulicy działka jest przypuszczalnie ogrodzona murem. Część mieszkalna i obora zachowały się z niewielkimi zmianami do dziś.

⁸⁸ Jego pochodzenie jest niepewne. Gospodarstwo ma wielkość 17,76 ha, a koszty budowy zagrody przy 383 m² łącznej powierzchni mieszkalnej i gospodarczej wynoszą 11 500 marek.

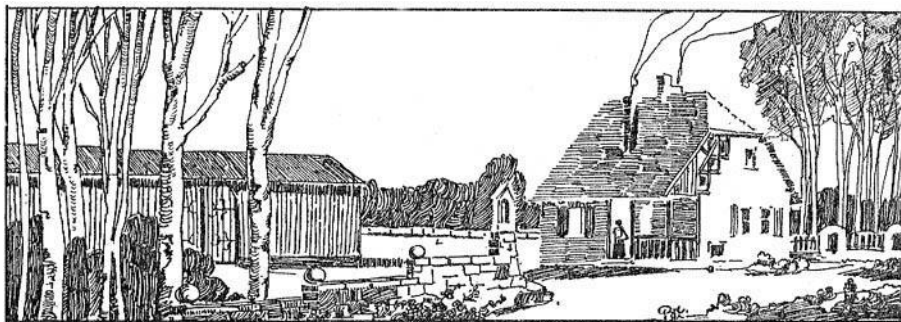
⁸⁹ Por. tamże, k. 79.



Rys. 43: Golenhofen, zagroda na działce 32. U góry: widok od północnego wschodu; u dołu: widok od południowego wschodu. Skala 1 : 200. W: Fischer 1904, t. 3, arkusz 73.



Rys. 44: Golenhofen, zagroda na działce 32, rzut poziomy parteru, 1 : 200. W: Fischer 1904, t. 3, arkusz 73.



Rys. 45: Golenhofen, zagroda na działce 32, widok od wschodu. W: Fischer 1904, t. 3, arkusz 73.



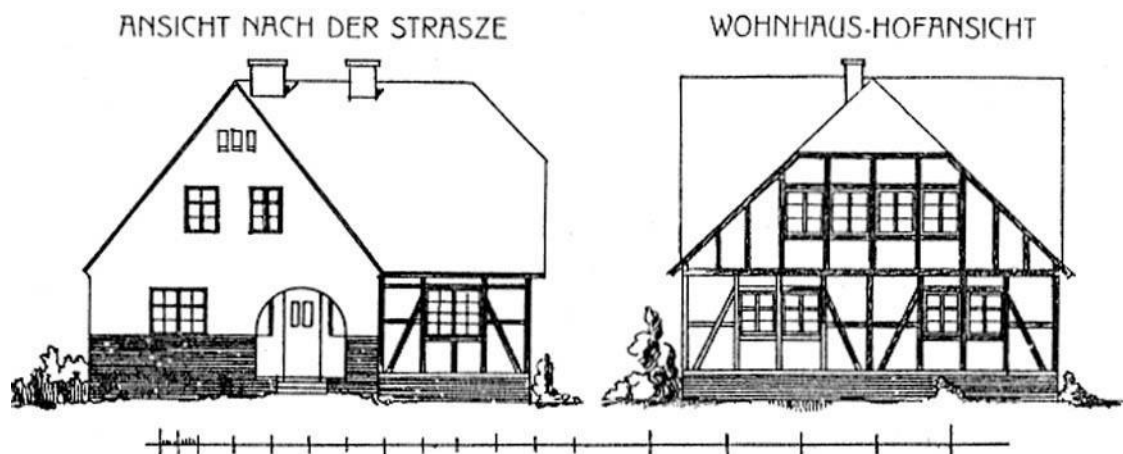
Rys. 46: Golenhofen, zagroda na działce 32, widok od północnego wschodu w roku 2000.

Zagroda na działce 40

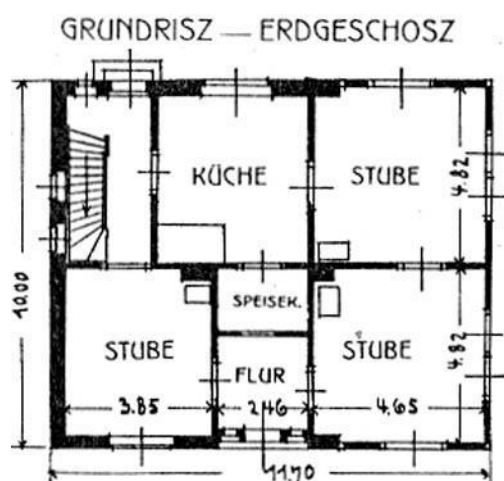
Zagroda leży po północno-wschodniej stronie głównej ulicy i stanowi jeden z nielicznych przykładów konfiguracji, w której dom mieszkalny, obora i stodoła stoją osobno. Budynek mieszkalny znajduje się po południowej stronie działki bezpośrednio przy ulicy, obora zaś wyznacza granicę przestrzeni podwórza w kierunku północnym. Stodoła, jak to się dzieje zazwyczaj, ustawiona jest dłuższym bokiem do podwórza i zamyka je od tyłu. Zagroda zostaje zamieszkała przez osadnika Friedricha Arwę ze Sławonii⁹⁰. Fundamenty domu i obory są murowane z kamienia polnego. Budynek mieszkalny składa się z masywnej, otynkowanej części, która ze swoim dwuspadowym dachem jest zorientowana szczytem do ulicy, oraz z drugiego elementu, który – zwrócony do ulicy kalenicą i pokryty dachem naczółkowym – przylega do pierwszej części. Ten ostatni ma w całości konstrukcję ryglową wypełnioną cegłą. Dom zaopatrzone w dach kryty dachówką ułożoną podwójnie w koronkę. Drzwi wejściowe znajdują się za murowanym łukiem od strony ulicy. Dom wyposażono w niewielką piwnicę. Obora jest murowana z cegieł i otynkowana, przy czym ściany szczytowe i ścianki kolankowe mają konstrukcję ryglową wypełnioną cegłą. Na jednym z pól między belkami fachówki na

⁹⁰ Por. Archiwum w Gnieźnie, Reg. VII, 3385, k. 138. Gospodarstwo liczy 16,85 ha. Zagroda kosztuje przy 374 m² powierzchni mieszkalnej i gospodarczej 11 700 marek. Por. tamże, k. 131 i 239.

ścianie kolankowej nad wejściem do obory można przeczytać: „Krowa, która dobrze je, daje dobre mleko i dobry obornik”. Oborę kryje dach dwuspadowy, który od strony podwórza jest częściowo przedłużony w dół, aby pomieścić kuchnię dla zwierząt, do której można wejść bezpośrednio z zewnątrz. Stodoła ma oszalowaną konstrukcję ryglową i obejmuje centralne gumno oraz położone po bokach siasieki⁹¹. Przylega do niej niewielka ubikacja. Zagrodę okala płot ze sztachet. Część mieszkalna i obora zachowały się prawie bez zmian.

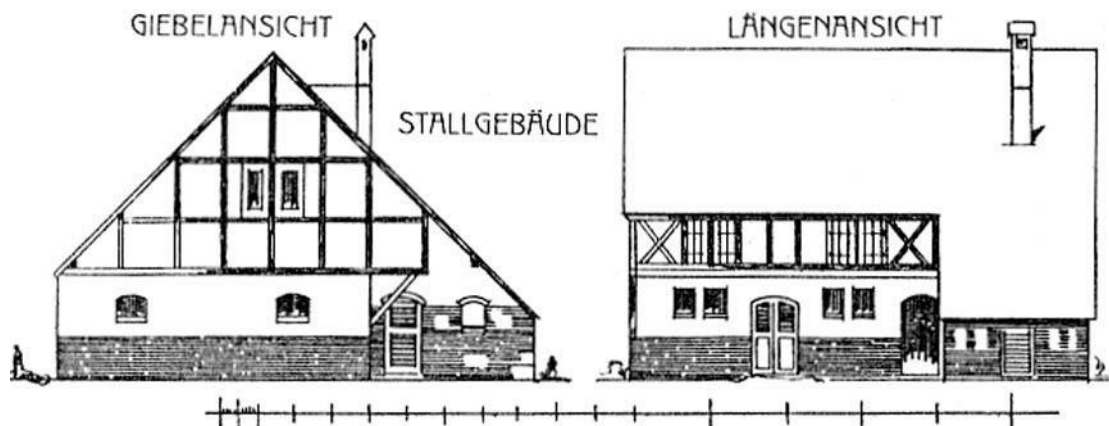


Rys. 47: Golenhofen, zagroda na działce 40. Z lewej: widok od południowego zachodu; z prawej: widok od południowego wschodu. Skala 1 : 200. W: Fischer 1904, t. 1, arkusz 3.



Rys. 48: Golenhofen, zagroda na działce 40, rzut poziomy parteru, 1 : 200. W: Fischer 1904, t. 1, arkusz 3.

⁹¹ Por. tamże, 3386, k. 35.



Rys. 49: Golenhofen, zagroda na działce 40, obora. Z lewej: widok od południowego zachodu; z prawej: widok od południowego wschodu. Skala 1 : 200. W: Fischer 1904, t. 1, arkusz 3.



Rys. 50: Golenhofen, zagroda na działce 40, obora. Rzut poziomy parteru. Skala 1 : 200. W: Fischer 1904, t. 1, arkusz 3.



Rys. 51: Golenhofen, zagroda na działce 40, widok od południa. W: Fischer 1904, t. 1, arkusz 3.



Rys. 52: Golenhofen, zagroda na działce 40, widok od południa ok. 1906 r. W: Warlich 1906, s. 536.



Rys. 53: Golenhofen, zagroda na działce 40, widok od wschodu. W: *Das Ansiedlungsdorf Golenhofen bei Posen*, 1907, il. 87.

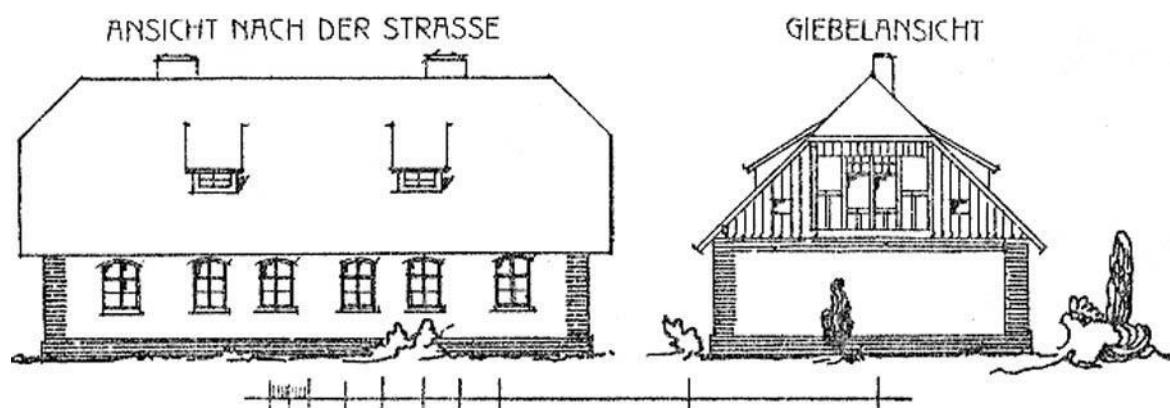
Dom dla robotników, działka 37

Między gospodarstwami rolnymi znajduje się po północno-wschodniej stronie głównej ulicy bliźniaczy dom dla robotników z umieszczoną za nim wolno stojącą oborą, która zamyka podwórze od tyłu⁹². Budynek jest zwrócony kalenicą do ulicy i pokryty dachem naczółkowym z dachówką ułożoną podwójnie w koronkę. Dwie lukarny jednospadowe oświetlają kondygnację poddasza od strony ulicy i podwórza. Ściany obwodowe są wykonane z cegieł i otynkowane, przy czym fundamenty i narożniki budynku przypuszczalnie pozostawiono bez otynkowania⁹³. Z kolei trójkątne ściany szczytowe mają konstrukcję ryglową, która pozostaje częściowo widoczna, a częściowo jest oszalowana. Okna domu są według rysunku zamknięte od góry łukiem segmentowym. Na starych zdjęciach można jednak zobaczyć, że budynek ma okna w formie prostokątnej oraz okiennice. Zarówno dom, jak i obora są na użytek obu rodzin przedzielone w kierunku poprzecznym, mieszkania są rozplanowane symetrycznie względem osi budynku. Wejścia do mieszkań znajdują się obok siebie od strony podwórza. Dla każdej rodziny przewidziano

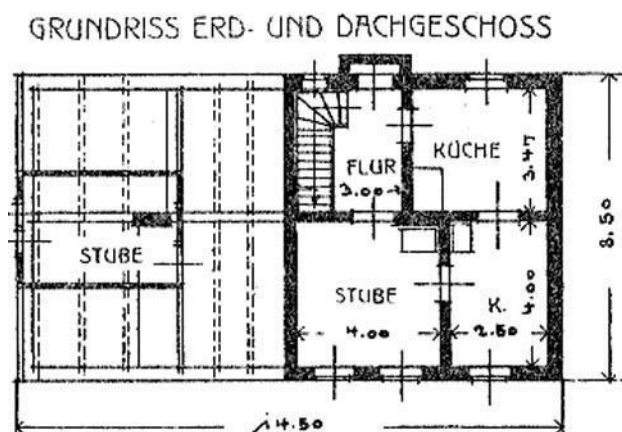
⁹² Koszty realizacji zagrody wynoszą przy 123 m² powierzchni domu i 75 m² powierzchni obory ok. 7000 marek. Por. Fischer 1904, t. 4, arkusz 23.

⁹³ Por. tamże.

jedną piwnicę. Obora ma masywne ściany oraz jest zaopatrzona w ściankę kolankową i ściany szczytowe o konstrukcji ryglowej z oszalowaniem. Budynek pokryto płaskim dachem papowym. Po każdej stronie umieszczone w ścianie szczytowej wejście prowadzi do jedyne go pomieszczenia z dodaną ubikacją. Obok znajdują się duże wrota, które zapewniają dostęp do przybudowanej stodoły o konstrukcji ryglowej. Działkę odgradza od ulicy płot składający się ze sztachetowych przęseł i masywnych, pokrytych dachówką filarów. Współcześnie dom i obora są całkowicie przebudowane.



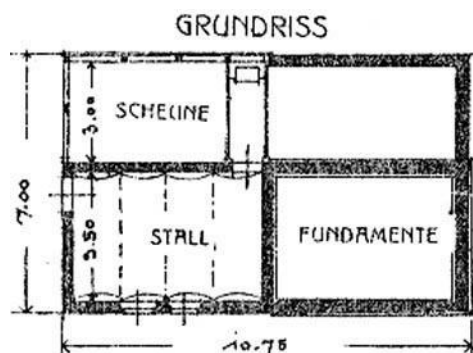
Rys. 54: Golenhofen, zagroda na działce 37. Z lewej: widok od południowego zachodu; z prawej: widok od południowego wschodu. Skala 1 : 200. W: Fischer 1904, t. 4, arkusz 23.



Rys. 55: Golenhofen, zagroda na działce 37. Z lewej: rzut poziomy piętra; z prawej: rzut poziomy parteru. Skala 1 : 200. W: Fischer 1904, t. 4, arkusz 23.



Rys. 56: Golenhofen, zagroda na działce 37, obora. Z lewej: widok od południowego zachodu; z prawej: widok od południowego wschodu. Skala 1 : 200. W: Fischer 1904, t. 4, arkusz 23.



Rys. 57: Golenhofen, zagroda na działce 37, obora. Z lewej: rzut poziomy parteru; z prawej: fundamenty. Skala 1 : 200. W: Fischer 1904, t. 4, arkusz 23.



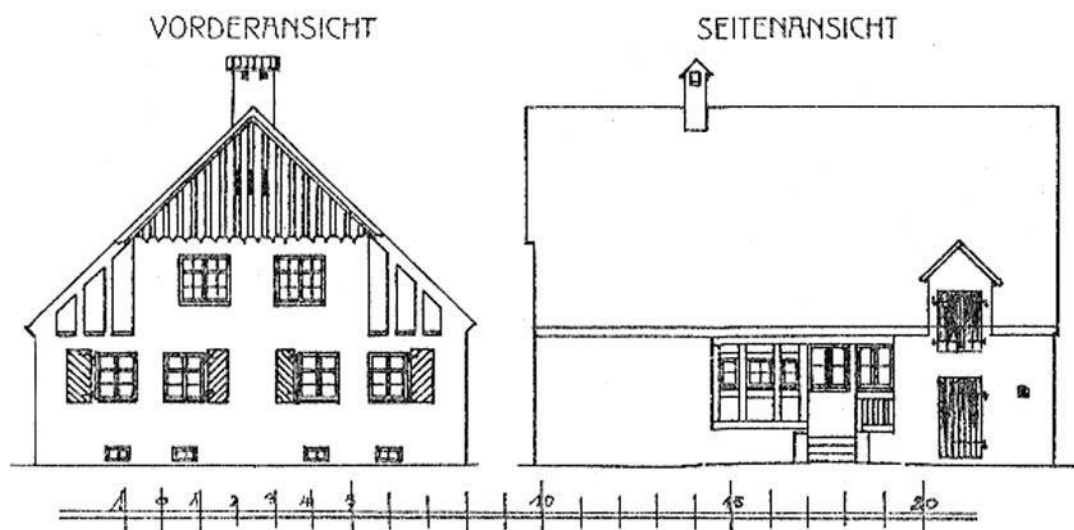
Rys. 58: Golenhofen, zagroda na działce 37, widok od południa ok. 1906 r. W: Warlich 1906, s. 536.

Dom dla robotników, działka 49

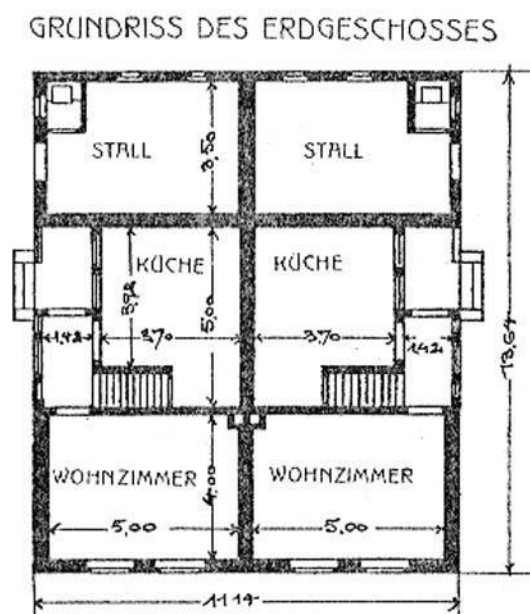
Inny bliźniaczy dom dla robotników jest usytuowany w kierunku południowo-zachodnim niemal na końcu głównej ulicy. Został wzniesiony dopiero po realizacji pierwszych 43 zagród⁹⁴. Budynek jest zorientowany szczytem do ulicy i mieści pod jednym dachem część mieszkalną i oborę. Część mieszkalna jest znów osiowo-symetryczna, aczkolwiek w porównaniu z zagrodą 37 została przedzielona w kierunku wzdłużnym. Dwuspadowy dach kryje dachówka zakładkowa, budynek jest murowany z cegły i otynkowany. Elewacja od strony ulicy jest częściowo podzielona z użyciem tynku dekoracyjnego na pionowe prostokątne ornamenty płaskie, a w zwieńczeniu ściany szczytowej jest oszalowana. Okna na parterze wyposażono w okiennice. Oba wejścia do mieszkań znajdują się w ścianach kalenicowych i prowadzą do otwartego przedpokoju umieszczonego we wnętrzu budynku.

⁹⁴ Wyraźnie wskazuje na to również numeracja zagród. Koszty realizacji zagrody wynoszą przy 152 m² całkowitej powierzchni części mieszkalnej i gospodarczej ok. 6400 marek. Por. tamże, k. 7.

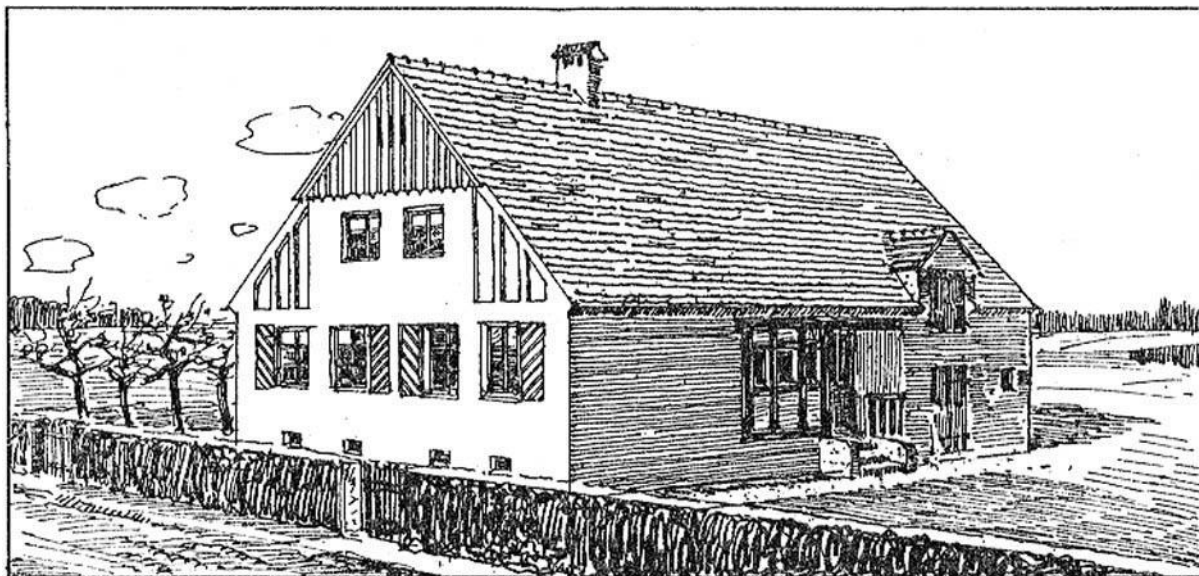
W obu przypadkach okna przedpokoju są umocowane w dekoracyjnym szkielecie drewnianym. W suterenie znajduje się po jednej piwnicy dla każdego mieszkania. Tylko z zewnątrz inne wejście prowadzi do obory, w której wbudowana jest ubikacja. Luki do podawania zbiorów na strych znajdują się nad wejściem w mansardowym oknie dachowym lub w tylnej ścianie szczytowej. Prawdopodobnie działkę od ulicy pierwotnie odgradza masywny mur. Z zewnątrz budynek nie uległ żadnym zmianom.



Rys. 59: Golenhofen, zagroda na działce 49. Z lewej: widok od północnego wschodu; z prawej: widok od północnego zachodu. Skala 1 : 200. W: Fischer 1904, t. 4, arkusz 7.



Rys. 60: Golenhofen, zagroda na działce 49, rzut poziomy parteru. Skala 1 : 200. W: Fischer 1904, t. 4, arkusz 7.



Rys. 61: Golenhofen, zagroda na działce 49, widok od północy. W: Fischer 1904, t. 4, arkusz 7.



Rys. 62: Golenhofen, zagroda na działce 49, widok od północy w roku 2000. W: Fischer 1904, t. 4, arkusz 7.